POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie z najwyższą temperaturą do 53 F (12 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz.
Jutro nadal słonecznie i chłodno, temperatura do 55 F (13 C).
Wschód słońca o godz. 6:05 rano, zachód o godz. 7:35 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 19 kwietnia — Adolfa, Leona i Tymona.
Jutro środa, 20 kwietnia — Agnieszki i Czesława.
Pojutrze czwartek, 21 kwietnia — Anzelma i Feliksa.

No. 76 Rok (Vol.) LXXXI | CHICAGO, IL, Wtorek, 19 Kwietnia (April 19), 1988 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PREZ. REAGAN OSTRZEGA IRAŃCZYKÓW

Szansa Pojednania Syrii z OWP

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Zanim będzie za późno (str. 4)*
* *Inż. Michalik — "Jak daleko, jak blisko?" (str. 2)*
* *Nie bądźcie naiwni! (str. 4)*
* *Kronika Trójcowa (str. 2)*
* *W Dziale Kobiet o szpinaku, rabarbarze i czosnku (str. 5)*
* *Z Sejmiku Okr. 13 ZNP (str. 3)*
* *R. Długoborski — Co dalej? (str. 4)*
* *Odczyt Jana Nowaka (str. 3)*

Uroczystości w Treblince i Warszawie

Treblinka. (Reuter)—Poniedziałek był kolejnym dniem obchodów pamięci ofiar hitlerowców z warszawskiego getta. W Warszawie dokonano odkrycia pomnika na byłym placu załadunkowym Umschlagplatz, skąd w latach 1942–43 wywieziono do Treblinki 300,000 Żydów.

Później, w byłym obozie zagłady odbyły się wspólne modły i ceremonie z udziałem setek Żydów z całego świata. Obydwa wydarzenia stanowiły główne punkty obchodów zorganizowanych w 45-tą rocznicę wybuchu powstania w warszawskim getcie.

Był tam obecny wicepremier Izraela Yitzhak Navon, który wystąpił jako główny mówca. Navon nie wziął udziału w odsłonięciu monumentu Umschlagplatz. W tym czasie składał wizytę w Płońsku, miejscu urodzenia ojca państwa izraelskiego, Dawida Bena Guriona.

Na marmurowej ścianie pomnika wyryto 400 imion zmarłych jak też napis w języku hebrajskim, yiddisz, polskim i angielskim następującej treści: "Tą drogą cierpień i śmierci 300,000 Żydów z warszawskiego getta przeszło do komór gazowych nazistowskich obozów zagłady."

Dzień wcześniej przed monumentem odbyły się nieoficjalne obchody, zorganizowane przez grupę czołowych polskich intelektualistów.

Służba porządkowa usunęła pozostawione tam świece, wieńce i wiązanki kwiatów by zatrzeć ślad p cemeroniach przeprowadzonych wbrew woli władz.

Na odsłonięcie pomnika przybyli członkowie komitetu organizacyjnego dni pamięci: burmistrz Warszawy, Jerzy Bolesławski: szef ZBOWiD-u Henryk Jabłoński i gen. Józef Kamiński oraz delegacja sowiecka z gen. Dawidem Draguńskim na czele, tym samym, który walczył w Polsce i poprowadził pierwszy oddział sowieckich czołgów do Berlina.

Dziś w Warszawie odbył się protest arabskich studentów przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Ich celem było zwrócenie uwagi na sytuację na terenach okupowanych przez Izrael.

W tym samym czasie delegacje Żydów i przedstawiciele władz PRL składali wieńce przed pomnikiem wzniesionym ku czci powstańców z getta. Uczestnicy arabskiego marszu mieli się udać przed ten sam pomnik by również złożyć kwiaty z szarfą moszącą napis: "Od ofiar palestyńskiego powstania dla ofiar powstania w warszawskim getcie."

Świadkowie donoszą, że służba porządkowa robiła wszystko by ich pochód w kierunku pomnika opoźnić i nie dopuścić do konfrontacji z uczestnikami oficjalnych uroczystości.

Czy Arafat Przybędzie Do Damaszku?

Tunis. (Reuter)—Jak wiadomo pogrzeb Khalila-al Wazira ma się odbyć w Damaszku. Przypuszczano, że na uroczystości przybędzie sam Yasser Arafat, co mogłoby zbliżyć syryjski rząd z szefem OWP.

Jego przyjazd stanowiłby olbrzymi krok na drodze do pogodzenia z Syrią, z którą OWP zerwało kilka lat temu i co doprowadziło do podziału ideologicznego w szeregach tej organizacji.

Pojednanie umocniłoby również powstanie Palestyńczyków w Pasie Gazy i na Zachodnim Brzegu poprzez zjednoczenie wsystkich frakcji OWP.

Źródła palestyńskie w Damaszku twierdzą, że Arafat przyjedzie do Syrii i spotka się z prez. Assadem. Jak wiadomo, zgodnie z wcześniejszymi planami pogrzeb Wazira miał się odbyć w Amanie.

Zmiana—jak przypuszczają jordańskie koła rządowe—została wprowadzona właśnie w celu ułatwienia spotkania między Arafatem a Assadem. Co ostrożniejsi analitycy nie spodziewali się jednak żadnych drastycznych zmian w ich wzajemnym stosunku.

(Ciąg dalszy na str.6)

"Wojna Nerwów" w Algierze Trwa

Algier (Reuter) — Dzisiaj rozpoczął się 3 tydzień dramatu zakładników na pokładzie odrzutowca kuwejckich linii lotniczych. Samolot nadal stoi na pasie startowym międzynarodowego lotniska w stolicy Algierii. Lekarze coraz powszechniej wyrażają swoje obawy o psychiczny stan zdrowia 31 pasażerów.

Jedna z miejscowych gazet sądzi, iż właśnie rozpoczęty Ramadan, najświętszy miesiąc w muzułmańskim kalendarzu, przyniesie pozytywne rozwiązanie konfliktu i zakończy 15-dniową wojnę nerwów.

W dniu wczorajszym terroryści, którzy uprowadzili "Boeinga 747", drogą radiową zażądali dostarczenia na pokład kilku egzemplarzy Koranu. Wydali także polecenie obsłudze naziemnej zabrania alkoholu, znalezionego we wnętrzu samolotu. Spożywanie trunków jest zabronione przez islam. Porywacze zwrócili się także z apelem o zaoptrzenie ich w pewne środki medyczne, które — według specjalistów — są powszechnie stosowane w zwalczaniu dolegliwości żołądka i jelit.

Ukazujący się w Kuwejcie dziennik poinformował, iż arabscy terroryści, którzy uprowadzili samolot, są opłacani przez Iran. Powodem takiego stanu rzeczy miałoby być wspieranie Iraku przez Kuwejt w jego blisko 8-letniej wojnie z Iranem.

Jednocześnie kuwejcka prasa opublikowała oświadczenie brata emira tego państwa, który w zamian za uwolnienie wszystkich zakładników z "Boeinga 747" ofiaruje oddać siebie w ręce porywaczy. Podobną ofertę złożyli zawodnicy i kierownictwo narodowej drużyny piłkarskiej (razem 51 osób) biorącej obecnie udział w międzynarodowym turnieju w Malezji.

Jeden z zachodnich dyplomatów przekazał dziennikarzom wiadomość na lotnisku w Algierze, że rząd Algierii jest raczej rozczarowany postawą państw rejonu Zatoki Perskiej wobec porywaczy kuwejckiego samolotu. "Algieria przyjęła uprowadzony odrzutowiec na swoje terytorium w geście dobrej woli, z najgłębszymi i najszczerszymi intencjami zakończenia dramatu.

Dzisiaj mija 45 rocznica wybuchu powstania w Getcie Warszawskim. Niemcy znęcają się nad ludnością getta.

Kontrowersje i Napięcia Przed Prawyborami w Nowym Yorku

Nowy York (CT, ST, Reuter) — Dzisiaj mieszkańcy stanu Nowy York zadecydują który z demokratycznych kandydatów powinien kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Dzisiaj właśnie wyborcy podążą do lokali wyborczych by brać udział w prawyborach. Panuje ogólne przekonanie, że wyniki tych prawyborów uzależnione są przede wszystkim od tego, ilu wyborców zdecyduje się głosować, ilu natomiast zupełnie zignoruje prawybory.

W ostatnich kilku dniach doszło do poważnych spięć pomiędzy zwolennikami poszczególnych kandydatów. Jak wiadomo, mayor Nowego Yorku, Edward Koch ogłosił, że popierać będzie kandydaturę sen. Alana Gore z Tennessee, bo uważa go za najlepszego.

W czasie niedzielnego programu telewizyjnego transmitowanego na cały kraj mayor Koch skrytykował, Jesse Jacksona stwierdzając, że nie powinien on nawet zabiegać o poparcie wyborców, bo jak można wybrać na prezydenta kłamcę. E. Koch przytoczył dwa znane przypadki, w których Jackson kłamał.

Pierwszy dotyczy określenia przez Jacksona Nowego Yorku jako "Hymie town" — i faktu, że później przez dwa tygodnie nie mógł sobie tego przypomnieć, oraz zdarzenia sprzed 20 lat, kiedy Jackson twierdził, jakoby był przy śmierci Martina Lutera Kinga i właśnie do niego przywódca murzyński wypowiedział ostatnie słowa przed śmiercią. Tymczasem w rzeczywistości Jackson znajdował się daleko od umierającego Kinga.

Ostatnie trzy dni w Nowym Yorku — to dnie pełne demonstracji, burzliwych wieców przedwyborczych, w czasie których wszyscy trzej kandydaci demokratyczni starali się przekonać wyborców o słuszności poparcia właśnie ich kandydatur.

Odbył się marsz ludności żydowskiej, przeciw wyborowi Jacksona. Na wiecu Jacksona, kandydat po raz pierwszy wypowiedział się na temat wystąpienia mayora Kocha. J. Jackson wyraził ubolewanie i stwierdził, że wypowiedź Kocha była niewłaściwa, wolałby bowiem tylko wrogie nastroje. Dodał przy tym, że właśnie w Nowym Yorku otrzymał najwięcej gróźb.

Gub. Michael Dukakis, który uważany jest za faworyta w tych prawyborach, prowadził swoją kampanię w poniedziałek w miejscowości poza Nowym Yorkiem. Panuje przekonanie, że zdobędzie on większość głosów demokratycznych wyborców. Niektóre badania opinii publicznej sugerują, iż Dukakis otrzyma conajmniej 45% głosów, Jackson — 32%, a Gore tylko 10%.

Trzeba pamiętać, że stan Nowy York jest drugim stanem w USA jeśli chodzi o liczbę delegatów na konwencję demokratyczną. Dzisiaj wyborcy wybiorą 255 delegatów. W zależności od tego, na którego delegata będą głosować, kandydat popierany przez tego delegata będzie mógł mieć nadzieje zdobycia większego poparcia na konwencji, gdy dojdzie do decyzji o demokratycznym kandydacie na prezydenta.

W międzyczasie wrócił z urlopu sen. Paul Siomon. Stwierdził on w Washingtonie, że nie ma zamiaru zupełnie wycofywać się z kampanii wyborczej, a co za tym idzie zwalniać delegatów zobowiązanych poprzez jego kandydaturę.

Pamiętać trzeba, że zwolennicy Jacksona domagali się od sen. Simona rezygnacji i przekazania wszystkich delegatów Jacksonowi. Simon chciałby mieć głos na konwencji i jego zdaniem przedwczesne zwolnienie kandydatów wcale nie pomoże, a nawet może zaszkodzić Jacksonowi.

Wczoraj wszyscy trzej kandydaci wypowiedzieli się na temat sytuacji w Zatoce Perskiej i decyzji prez. Reagana, by dać nauczkę Iranowi.

Zarówno gub. Dukakis jak i sen. Gore wyrazili pełne poparcie tej akcji, Jackson podszedł do tego zagadnienia bardzo sceptycznie, miał rzekomo powiedzieć, że zastanawia go, czy Irańczycy nie korzystali w ataku z broni potajemnie sprzedanej przez USA w słynnej sprawie zwanej "aferą irańską".

Demjanjuk Uznany Winnym

Jerozolima (CT) — Trzyosobowy zespół sędziowski uznał w poniedziałek, że John Demjanjuk, niegdyś pracownik fabryki samochodów w Cleveland, był rzeczywiście strażnikiem obozu koncentracyjnego w Treblince, i właśnie on jest słynnym "Iwanem Groźnym", winnym śmierci tysiędy Żydów.

Odczytanie 500-stronicowego werdyktu zabrało aż 10 godzin. Wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek i nie jest wykluczone, że Demjanjuk zostanie skazany na śmierć przez powieszenie.

W poniedziałek zostł wniesiony na salę sądową przez strażników, ponieważ nie mógł iść twierdząc, że cierpi na uszkodzenie krzyża.

Nawet po ogłoszeniu wyroku uznającego Demjanjuka winnym, nie przyznaje się on do winy twierdząc, że nastąpiła tu pomyłka, bo nie jest Iwanem Groźnym.

Rozprawa przeciw Demjaniukowi trwała 15 miesięcy, kosztowała władze izraelskie $690,000 i dokumenty tej sprawy zawarte są na ponad 10,500 stronach.

Demjanjuk został przekazany do Izraela w 1986 roku

Papieskie Dary

Ojciec Święty Jan Paweł II systematycznie obdarowuje polską służbę zdrowia nowoczesnymi aparatami, których w Kraju brak, a kupienie ich za dewizy jest niemożliwe.

Ostatnio w imieniu Papieża biskup Stanisław Nowak, przekazał nowo otwartej przychodni dla dzieci chorych na cukrzycę 4 glukometry "Reflolux 2" wraz z osprzętem.

Równocześnie biskup ordynariusz diecezji łódzkiej Władysław Ziółek przekazał szpitalowi w Piotrkowie Trybunalskim inkubator dla niemowląt wyprodukowany we Włoszech i specjalnie dostosowany do obowiązującego w Polsce napięcia prądu.

Sąd PRL Odrzucił Wniosek

Sąd Najwyższy odrzucił wniosek profesorów Akademii Medycznej w Krakowie o zarejestrowanie "Solidarności". Autorzy wniosku domagają się zmiany prawa o związkach zawodowych, gdyż dotychczasowa ustawa jest sprzeczna z międzynarodowymi konwencjami, zapewniającymi pluralizm związkowy.

Na rozprawę w Warszawie przybyło ponad 100 pracowników służby zdrowia z całej Polski — jest to pierwszy wniosek o rejestrację "Solidarności", który złożyli lekarze. Gdy sędzia Eligiusz Brzeziński odczytał wyrok, publiczność na znak protestu opuściła salę, nie czekając na uzasadnienie wyroku. Na korytarzu odśpiewano Hymn Polski.

Adwokat reprezentujący krakowskich profesorów mec. Andrzej Rozmarynowicz zwrócił się z apelem do sędziów Sądu Najwyższego, by wystąpili do Rady Państwa o zmianę ustawy o związkach zawodowych i o nie podejmowanie decyzji w sprawie "Solidarności" na krakowskiej AM do czasu rozstrzygnięcia kwestii pluralizmu związkowego przez władze państwa.

Mec. Rozmarynowicz, były doradca kardynała Karola Wojtyły, zwrócił się do sędziów z wezwaniem zaczerpniętym z jednej z homilii papieskich: "Nie bójcie się".

Otrzymał na to odpowiedź sędziego Brzezińskiego: "Nie boję się. To prawo zmusza mnie do podjęcia dezycji odmownej". Po raz kolejny przedstawiciel Sądu Najwyższego uznał, że międzynarodowe prawo nie jest obligatoryjne, a jedynie ustawy wewnątrzkrajowe, nawet te, które stoją w jawnej sprzeczności z konwencjami ratyfikowanymi przez Sejm PRL.

Po rozprawie prof. Zbigniew Chłap, członek 12-osobowego komitetu założycielskiego "Solidarności" w AM w Krakowie powiedział dziennikarzowi Reutera, że niezależny związek jest koniecznością gdy ten istniejący obecnie nie reprezentuje interesów przedstawicieli służby zdrowia.

"Związek nie protestuje w najważniejszych kwestiach, od których zależy przyszłość służby zdrowia" — powiedział prof. Chłap. — "Chcemy autentycznego związku, a nie fikcji."

Tego samego dnia przed Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej odbyła się 15-minutowa demonstracja, w której wzięło udział kilkaset osób. Demonstranci domagali się zwiększenia dostaw leków do szpitali, poprawy warunków higienicznych, a także podniesienia płac w służbie zdrowia. Wielu uczestników miało transparenty "Solidarności", której władze były organizatorami demonstracji.

Milicja nie interweniowała, choć obserwowała z pewnej odległości przebieg protestu.

Grozi Nowymi Akcjami Militarnymi

W Razie Zagrożenia Amerykańskich Interesów w Zatoce Perskiej

Washington (Reuter) — Po ataku okrętów USA na irańskie platformy wiertnicze, służące również rewolucyjnym gwardzistom, jako punkty przekaźnikowe i obserwacyjne dla floty wojennej, doszło do wymiany ognia między marynarkami obu państw.

W niedzielę wieczorem prez. Reagan wydał rozkaz zaatakowania irańskich platform wiertniczych w odpowiedzi na niezgodne z międzynarodowymi przepisami podkładanie min na szlakach handlowych Zatoki Perskiej. Jak wiadomo, w ub. tygodniu jedna z min uszkodziła amerykańską jednostkę USS Samuel B. Roberts. 10 marynarzy zostało rannych, w tym czterech krytycznie. Obydwie platformy Sassan i Sirri legły w gruzach.

Biały dom i Dept. Obrony donosi, iż irańska łódź patrolowa wystrzeliła rakiety w kierunku amerykań-

(Ciąg dalszy na str.6)

Nowe Pogróżki Ortegi

Managua (Reuter) — W poniedziałek zakończono kolejne, tym razem czterodniowe posiedzenie w którym brali udział przedstawiciele contras i reżimu Ortegi. Wprawdzie nie zawarto żadnego nowego porozumienia, tym niemniej, przywódcy contras są zadowoleni z postępu rozmów i mają nadzieję, że następne spotkanie przyniesie pozytywne rezultaty. Ustalono, że odbędzie się ono w Managui w dniach od 28 do 30 kwietnia.

Tego samego dnia, przemawiając do uczestników specjalnego wiecu w Managui — Daniel Ortega domagał się, by Stany Zjednoczone, a aprzede wszystkim prez. Reagan zniósł natychmiast embargo handlowe nałożone przed trzema laty.

Ortega stwierdził, że embargo to zrujnowało kraj i nadszedł czas by zostało jak najszybciej zniesione. Zażądał, by decyzja w tej sprawie podjęta została do 1 maja w przeciwnym razie reżim jego nie pozwoli na przekazywanie jakiejkolwiek pomocy świadczonej przez USA ugrupowaniom dysydenckim.

Ortega oskarżył również administrację Stanów Zjednoczonych o sabotowanie rozmów porozumiewawczych i chęć zerwania ich. Oświadczył, że w wypadku, gdyby nie doszło do porozumienia z ugrupowaniami contras, jego reżim wie doskonale jak postąpić i zdławi natychmiast każdą opozycję.

"Porzucimy fabryki, szkoły i zakłady pracy, by stanąć wszyscy na linii frontu i zdławić raz na zawsze wrogie siły"... oświadczył do wiwatującego tłumu Nikaraguańczyków, oczywiście zwolenników jego reżimu.

Przywódcy contras uważają jednak, że uda się zawrzeć porozumienie mimo, iż reżim sandinistowski chciałby natychmiast ustalić warunki złożenia broni przez contrasów, — wycofania się do specjalnych stref, a dopiero później przystąpić do "ogólnokrajowego dialogu" na temat wprowadzenia reform demokratycznych w tym kraju.

Jak wiadomo contas domagają się ustalenia demokratyzacji życia w Nikaragui, zanim podejmą decyzję o zupełnym złożeniu broni.

Z Techniką i Nauką, Na Ty. . .

Dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 25-691, Chicago, Il. 60625

Jak Daleko, Jak Blisko

Pomiar odległości stosowany w różnych dziedzinach nauki i techniki, wydaje się problemem łatwym i dawno rozwiązanym. Szczególnie pomiar odległości "średnich", do których jesteśmy przyzwyczajeni w naszym otoczeniu.

Tradycyjny "kupiecki" system jednostek odległości, przyjęty później przez technikę anglosaską i używany do dzisiaj w USA, opierał się na typowych wymiarach człowieka — długości łokcia, później stopy, kroku (jard), szerokości kciuka (cal). Wielkości te zostały ujednolicone i przedstawione w postaci wzorców, tak, aby stanowiły wzajemne wielokrotności. Stąd jard ma 3 stopy, a stopa 12 cali, chociaż u indywidualnego człowieka odpowiednie wymiary mogą mieć nieco różniące się proporcje.

Mierzenie odległości krokami było stosowane przez starożytnych kartografów, którzy przemaszerowywali z wojskiem podbijane tereny, starając się rysować mapy na podstawie swoich obserwacji i obliczeń. Błędy, jakie przy tym popełniali, były olbrzymie, o czym świadczą dość karykaturalne pozostawione przez nich mapy.

Współcześni geodeci postawili sobie i zrealizowali bardzo ambitne zadanie. Obecnie każdy punkt na Ziemi może być określony współrzędnymi geodezyjnymi z dokładnością niemal centymetrową. Aby nie odtwarzać pomiarów ciągle od nowa, spotykamy w terenie słupki — znaki geodezyjne, których współrzędne są centralnie zarejestrowane a dodatkowo zapisane i zakopane w szczelnym pojemniku obok znaku.

Wzajemne usytuowanie punktów odległych o setki metrów wyznacza się obecnie z dokładnością milimetrową. Geodeci mogą dziś śledzić milimetrowe uginanie się zapór wodnych, przechwytujących falę powodziową oraz wzajemne ruchy, a raczej pełzanie kontynentów z szykbością centymentów na rok.

Współczesny geodeta już rzadko posługuje się klasyczną taśmą mierniczą. W mieście, wśród ruchu pojazdów i pieszych byłoby to niebezpieczne lub wręcz niemożliwe. W terenie trudno przeskakiwać z taśmą rowy, rzeczki i kępy krzaków.

Zamiast taśmy, współczesny geodeta zabiera ze sobą niewielki przyrząd, który jest przykładem możliwości współczesnej elektroniki i mechaniki precyzyjnej. Punkty, pomiędzy którymi ma być zmierzona odległość są jakby związane niewidoczną linią wyskalowaną generatorem kwarcowym — tym samym układem, który stanowi serce współczesnych, niezwykle dokładnych zegarów.

Nie wdając się w szczegóły konstrukcyjne, gdyż zajęłoby to zbyt wiele miejsca, można tylko porównać możliwości współcześnie produkowanych dalmierzy.

Mierzone jednorazowo odległości mogą sięgać 100 i więcej kilometrów, czyli takich dystansów, jakie na Ziemi są widoczne tylko z wysokich wież lub szczytów gór. Do tych dalekich pomiarów używa się najczęściej mikrofal, czyli fal radiowych o długości kilku do kilkunastu centymentów. Dokładność tych dalekich pomiarów jest również centymetrowa.

Dużo większą precyzję, sięgającą milimetrów, uzyskuje się wykorzystując promienie laserów — świetlne lub podczerwone. Mierzone odległości są jednak ograniczone przejszystością atmosfery w strefie przyziemnej. Przy pomocy laserów można jednak mierzyć odległości międzykontynentalne, wykorzystując jako przekaźniki sygnałów sztuczne satelity krążące po orbitach wokółziemskich.

Na codzień geodeci zadawalają się sprzętem o skromniejszych parametrach, lecz bardzo wygodnym w użyciu. Dalmierze wykorzystujące promieniowanie niewielkich diod laserowych mają zasięgi kilku kilometrów i dokładności lepsze od jednego centymentra. Pomiar odległości prowadzi się pomiędzy przyrządem a umieszczonym na drugim końcu odcinka lustrem. Lustro ma ciekawą konstrukcję z 3 wzajemnie prostopadłych ścian (narożnik sześcianu) i odbija światło zawsze w tym samym kierunku, z którego promienie nadchodzą. Światło wysłane przez dalmierz zostaje niezależnie od pochylenia lustra, zawsze odbite z powrotem do dalmierza.

Przyrządy te mają wbudowane całe eletroniczne kalkulatory i notatniki. Operator tylko wpisuje klawiaturą, na jakich punktach ustawia przyrząd i wyniki pomiaru są przeliczane, wyświetlane oraz również wpisywane do obszernej elektronicznej pamięci. Potem, już w ciszy biur projektowych, wyniki pomiarów są przejmowane i wykorzystywane przez wyspecjalizowane komputery.

Nie każdy jest geodetą i nie każdy będzie korzystał z opisanych superdokładnych przyrządów. Do sklepów trafiły jednak ostatnio niewielkie przyrządy przypominające wyglądem kieszonkowe kalkulatory, które z powodzeniem zastępują taśmy miernicze, używane przez budowniczych oraz dekoratorów wnętrz. Zamiast przesuwać meble i rozpinać wzdłuż pokoju taśmę mierniczą, aby określić potrzebny wymiar dywanu, przykłada się do ściany kieszonkowy przyrząd, naciska się guzik i w okienku wyskakuje odległość do przeciwległej ściany w stopach, calach, lub jak wolimy w metrach.

Kieszonkowe dalmierze działają na zasadzie wysłania impulsu ultradźwiękowego i precyzyjnego pomiaru czasu, po jakim powraca echo odbite od przeciwległej ściany. Zasada ta była znana od lat i wykorzystywana w echosondach do pomiaru głębokości wody. Stopień skomplikowania echosond i ich cena nie dopuszczały jednak myśli o wykorzystaniu tej w kieszonkowych dalmierzach na lądzie. Postępy elektroniki i miniaturyzacja układów przeliczających obniżyły jednak cenę do poziomu ok. $100. Zasięg kieszonkowych dalmierzy jest rzędu 10 do 100 m, a dokładność ok. 1 cm (każdy może to przeliczyć na jednostki amerykańskie).

Najczęściej będziemy się spotykali z automatycznymi dalmierzami wbudowanymi do współczesnych aparatów fotograficznych. Decydowanię o odległości do fotografowanych obiektów i ustawienie ostrości było do niedawna czynnością, którą musiał wykonywać fotografujący. Częste zapominanie o tym i niewygoda obsługi była przyczyną rozpowszechnienia się aparatów z malutkimi obiektywami o "uniwersalnej" ostrości, czyli dających zdjęcia zawsze nieostre.

Obecnie obserwujemy powrót aparatów o dużym wymiarze klatki (35 mm), dobrym obiektywie i w pełni zautomatyzowanych. Wbudowane układy elektroniczne decydują nie tylko o czasie otwarcia migawki i intensywności błysku lampy, lecz również, stosując jeden z trzech sygnałów dalmierczych, wysuwają obiektyw odpowiednio do odległości fotografowanych przedmiotów.

Duże objętościowo aparaty jak np. Polaroid do zdjęć natychmiastowych używają systemu podobnego jak w opisanych wyżej kieszonkowych dalmierzach. Sondujący impuls ultradźwiękowy wysyłany jest z "głośniczka", umieszczonego w aparacie. Dość rozbudowany system przekształca pomiar czasu powrotu echa na ruch silniczka, wysuwającego obiektyw. Jeżeli echo jest tak słabe, że niewyczuwalne — aparat ustawia się na "nieskończoność". Prowadzi to do błędów, gdy fotografujemy osoby ubrane w futra, zwierzęta o puszystej sierści lub miękie zasłony.

W innym popularnym systemie "autofocus" używane jest promieniowanie podczerwone wysyłane wąskim strumieniem z oddzielnego obiektywu naszego aparatu. Miejsce, gdzie pada "plamka" tego promieniowania obserwowane jest pod kątem przez obiektyw odbiorczy i listwę elementów światłoczułych. Zależnie od odległości przemiotu oświetlonego sondującą plamką, promieniowanie odbierane jest pod różnym kątem, co wystarcza na automatyczne określenie odległości i ustawienie obiektywu. Często mogą się zdarzać błędy spowodowane wysłaniem promieniowania sondującego pomiędzy dwie fotografowane osoby i ustawienie się aparatu na "nieskończoność".

Najdokładniejszy, choć jak zwykle bywa najkosztowniejszy system automatycznego ogniskowania wykorzystuje najnowsze telewizyjne przetworniki obrazu tzw. mozaiki CCD. Dzięki specjalnej soczewce, analizowana część klatki padająca na przetwornik jest rozszczepiona na dwa przesunięte względem siebie obrazy. Wygląda to podobnie jak "odbicie" na ekranie telewizora wywołane źle ustawioną anteną. Rozsunięcie obrazów jest zależne od ustawienia ostrości głównym obiektywem aparatu.

Mozaika CCD przekształca obraz na sygnał elektryczny, w którym można wyróżnić dwie składowe rozsunięte w czasie. Obiektyw aparatu jest tak wysuwany lub wysuwany, aby rozsunięcie obrazów było "wzorcowe", czyli odpowiadało maksymalnej ostrości. W przeciwieństwie do poprzednich systemów, ten ostatni ustawia ostrość uśrednioną dla wszystkich elementów obrazu znajdujących się w analizowanym polu klatki filmowej.

Pracując przed laty przy konstruowaniu pierwszych dalmierzy geodezyjnych nie przypuszczałem — że tak w krótkim czasie dalmierze elektroniczne w zminiaturyzowanej formie dotrą pod nasze dachy.

KRONIKA TRÓJCOWA

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEJ TRÓJCY
Polska Misja Duszpasterska
KS. WŁADYSŁAW GOWIN, S. Chr.—Dyrektor
1118 N. NOBLE ST. CHICAGO, IL 60622 Tel. 489-4140
Godziny Biurowe: 9:00 do 12:00 rano i 1:00 do 4:00 po południu
Spowiedź: w soboty o 4:00 po poł. W tygodniu o 7:30 rano
Nowenna do św. Józefa: w środy o 8:30 rano
Porządek Mszy św.: codziennie o 8:00 W niedziele: 8:00 i 10:30 rano

Refleksje Duszpasterskie

Już dwa tygodnie minęły od Niedzieli Wielkanocnej. Kościół ciągle przypomina nam o tym doniosły wydarzeniu, o zmartwychwstaniu naszego Pana i Zbawiciela.

Chrystus, po swoim zmartwychwstaniu tak wiele razy ukazywał się swoim uczniom i apostołom, aby utwierdzić ich wiarę w Jego zmartwychwstanie. Bo oni mieli iść na cały świat i głosić Chrystusa ukrzyżowanego ale i zmartwychwstałego.

I tak Kościół głosi tę prawdę do dnia dzisiejszego i będzie ją głosił do końca świata. I my ciągle przeżywamy tę radosną wiadomość a naszym życiem chcemy dawać dowód, że w Niego wierzymy i Jego naukę wcielamy w nasze codzienne życie.

Polska Misja Duszpasterska otrzymała do swojej dyspozycji piękny kościół pod wezwaniem Trójcy Świętej. Ale sam kościół nie wystarczy. Najważniejsi są ludzie, żywy Kościół. Z radością witamy w naszej Wspólnocie Bożej i polonijnej następujące osoby:

Marczyk N.; Stopa N.; Szkaradkiewicz Henryk; Stachura Ewa; Musiał Henryk; Gadzaliński; Surlas Grażyna; Wójtowicz Andrzej; Drwiega Tadeusz i Janina z dziećmi Anną i Barbarą; Wójcik Zygmunt i Dorota z córką Katarzyną; Góra Jan; Rączak Maria; Sikora Napoleon; Sikora Julia; Drobot Leszek; Biernat Adam; Samolis Romuald i Bronisława z córkami Moniką i Michelle; Jakimow Roman; Imielska Elżbieta; Kozimor Stanisław i Eugenia; Jaworski Jan; Trela Kazimierz i Maria;

Otap Ryszard i Alicja z synem Ryszardem; Glinka Adam i Elżbieta z Ewą i Markiem; Banaś Stanisław i Anna; Sajewicz Tadeusz i Ewa z Agatą i Izabelą; Rastar Zenon; Balcerak Mirosław i Marzena z Martą i Marcinem; Szymański sylwester i Elżbieta z Chrystoferem; Leszczyński Wacław i Bogumiła z Piotrem; Ratajczak Irena; Soja Cecylia.

Uwaga!

Msze św. w środę i czwartek w tym tygodniu, ze względu na Sympozjum Polonijne, będą o godzinie 7-ej rano.

Nowy Lektorzy

W niedzielę 16 kwietnia, w czasie Mszy św. o g. 10:30, odbyła się uroczystość przyjęcia nowych lektorów w naszym kościele. Serdeczne wszystkim nowym Lektorom gratulujemy i życzymy, by dobrze służyli Bogu i ludziom, a sami, przez wykonywanie tej posługi, jak najbardziej się uświęcali.

Dostojni Goście w Polskiej Misji

16 kwietnia odwiedził naszą Misję J. E. Kardynał Józef Bernardin. W imieniu Polskiej Misji serdecznie dziękujemy mu za te odwiedziny, za wspólną modlitwę i życzliwość nam okazaną.

Serdecznie dziękujemy zarządowi **Prowincji XX Chrystusowców z ks. Prowincjałem Tadeuszem Winnickim na czele, Ks. Wojciechowi Kani T. Chr. i Siostrom Misjonarkom, wszystkim kapłanom obecnym na tej uroczystości** i Wam wszystkim za obecność. Serdeczne Bóg zapłać.

* * *

Już za tydzień, w niedzielę 24 bm. będziemy gościć J. E. Kardynała Henryka Gulbinowicza, Arcybiskupa Wrocławia—odprawi On Mszę św. i wygłosi słowo Boże na Mszy św. o godzinie 8-ej rano. Serdecznie zapraszamy wszystkich na to tak doniosłe i historyczne spotkanie.

* * *

W tę samą niedzielę, tj. 24 bm. odbędzie się bankiet w salach Orła Białego z udziałem Dostojnego Gościa z Polski. Bilety po $40.00 od osoby. Cały dochód jest przeznaczony na potrzeby Kościoła Katolickiego w Polsce.

Sympozjum Polonijne

W dniach 20 i 21 kwietnia odbędzie się Sympozjum Polonijne poświęcone nowym formom duszpasterstwa polonijnego, z udziałem Kardynała Henryka Gulbinowicza. Sympozjum to odbędzie się w Wyższym Seminariu Duchownym arch. Chicago i otwarte jest też dla ludzi świeckich. Serdecznie zachęcamy do jak najliczniejszego udziału. Informacje można uzyskać w plebanii.

Nowenna do św. Antoniego

Od wielu lat odprawia się piękna nowenna do św. Antoniego Padewskiego w naszym kościele. W tym roku rozpocznie się już we wtorek tj. 19 kwietnia. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Nowenna będzie w górnym kościele i będzie ją prowadził przez 9 wtorków Ks. Prałat Józef Mytych. Serdecznie zapraszamy wszystkich.

* * *

Program Radiowy

Polska Misja Duszpasterska ma swój własny program radiowy, nadawany każdej soboty o godzinie 7:10 do 7:30 wieczorem ze stacji PP Migałów WCEM AM 1450. Prosimy bardzo o słuchanie naszego programu radiowego.

Lotnicza Tragedia

Johannesburg. (Reuter)—W pobliżu Johannesburga uległ katastrofie samolot pasażerski typu DC-3. Maszyna runęła na okoliczne pola w chwilę po tym jak pilot zameldował wieży kontrolnej o pożarze na pokładzie.

W wypadku zginęły wszystkie 23 osoby znajdujące się w samolocie, w tym grupa dżokejów, trenerów i działaczy sportowych, którzy udawali się na tradycyjne zawody sportowe do miejscowości Newmarket.

Sportowcy należeli do elity jeźdźców, reprezentantów RPA w tej dyscyplinie sportu. Na kilka chwil przed startem samolotu do pechowego lotu, z zarezerwowanych miejsc zrezygnowała dwójka znanych południowowafrykańskich dżokejów: Stefan Zabielski i Paul Whitemore.

Zawodnicy zrezygnowali z udziału w zawodach z powodu nagłego pogorzenia się ich stanu zdrowia. Złe samopoczucie uratowało im życie. . . .

Republika Południowej Afryki jest krajem szczyczącym się jednym z najwyższych wskaźników bezpieczeństwa lotów. Jednak w ciągu ostatnich kilku miesięcy doszło do trzech powietrznych tragedii samolotów pasażerskich należących do tego państwa.

W listopadzie ub. roku spadł do morza w pobliżu Mauritiusa, wskutek niewyjaśnionych dotąd przyczyn, "Boeing 747" zabijając wszystkich 160 ludzi na pokładzie. Sześć tygodni temu w powietrzu eksplodował odrzutowiec obsługujący krajowe porty lotnicze. W tej katastrofie zginęło 17 osób.

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom III KRZYŻ

148

Spośród chłopców jedyny Gaute okazywał zamiłowanie do takiej roboty. Gaute był pracowity, ale miał dopiero trzynaście lat; trudno więc było spodziewać się, że będzie wolał pracować niż towarzyszyć Erlendowi, kiedy ojciec zabierał go z sobą.

Ale trudno było mówić o tych sprawach z Erlendem. Powzięła bowiem niezłomne postanowienie, że od niej nie usłyszy jej mąż nigdy ani jednego słowa, z którego by mógł wywnioskować, że bierze mu za złe jego postępowanie albo też, że żali się na los, jaki zgotował sobie i synom. Wskutek tego jednak niełatwo było zwrócić uwagę ojca na to, że synowie muszą się zawczasu wdrażać do pracy na dworze. „Gdyby Ulf chciał z nim o tym pomówić" — myślała.

Kiedy pognano trzodę z wiosennego pastwiska na Hövringen, Krystyna wyruszyła wraz z nią na hale. Bliźniaków jednak nie zabrała z sobą. Mieli już prawie jedenaście lat i byli najbardziej krnąbrni i uparci ze wszystkich jej dzieci; rzadko kiedy udawało się Krystynie poskromić ich, gdyż było ich dwóch i zawsze trzymali się razem. Jeśli zdarzało się niekiedy, że mogła być sama z Ivarem, wówczas był on zupełnie inny, łagodny i posłuszny. Skule jednak był w gorącej wodzie kąpany i kłótliwy, a kiedy byli razem, Ivar mówił i robił wszystko, co chciał brat.

Wczesną jesienią w porze nieszporów Krystyna wyszła pewnego dnia z szałasu, dowiedziała się bowiem od pastucha, że nieco niżej na zboczu, w stronę potoku, rośnie na polance mnóstwo dziewanny.

Krystyna szybko znalazła owo miejsce — strome zbocze, zalane słonecznym blaskiem; była to właśnie najlepsza pora do zbierania tych kwiatów. Moc ich tu rosła wśród wielkich, skalnych głazów i wokół szarych korzeni — wysokie, jasnożółte łodygi, gęsto obsypane rozwartymi gwiazdkami kwiecia. Krystyna zaprowadziła Munana w krzaki, gdzie mógł zbierać maliny i skąd bez jej pomocy nie mógł się wydostać. Psu nakazała pozostać przy dziecku i strzec go. Po czym wyciągnęła nóż i zaczęła ciąć dziewanny spoglądając od czasu do czasu na chłopczyka. Lavrans trzymał się przy niej i również ścinał kwiaty.

Tu w górach obawiała się zawsze o tych dwóch najmłodszych. Większość hal opustoszała już, lecz Krystyna zamierzała pozostać aż do ostatniego święta Najświętszej Maryi Panny w jesieni, chociaż noce były zupełnie czarne i ponure, a wicher huczał, aż straszno było wyjść późnym wieczorem. Lecz piękna pogoda utrzymywała się dotąd, a w dolinie była tego roku posucha i brak paszy. Parobcy mieli więc aż do późnej jesieni, a nawet do zimy pozostać w górach, ojciec mówił przecież nieraz, że nie zauważył, by na hali zimą straszyło.

Krystyna stanęła pod samotnym świerkiem i skrzyżowała ramiona podtrzymując ciężką naręcz kwiatów. Roztaczał się stąd piękny widok w górę doliny, na część gminy Dovre. W wielu miejscach zboże na polach stało już w snopach. Tam również łąki były żółte, spalone od słońca. Tak naprawdę zielono nie było tutaj w dolinie nigdy — myślała — tak zielono jak w Trondhjem

Tak jest, tęskniła za ową siedzibą, którą tam mieli — za dworem leżącym wysoko, iście po książęcemu, na rozłożystej piersi góry, tęskniła za łąkami i polami, ciągnącymi się daleko jak okiem sięgnąć, aż po liściasty bór, zstępujący nad samo jezioro na dnie doliny. I tęskniła za rozległym widokiem, otwierającym się poza niskimi lesistymi wzgórzami, które niby fale biegły na południe w stronę gór Dovre. I za łąką pokrytą w lecie bujną runią, szkarłatną od kwiecia w purpurze wieczornego nieba, za soczyście zielonym potrawem jesiennym.

Tak jest, zdarzało się nawet, że tęskniła za samym fiordem. Za ujściem rzeki w Birgsi, za przystanią z łodziami i statkami, za chatami rybaków, zapachem smoły, sieci i wody morskiej — za tym wszystkim, czego tak serdecznie nie cierpiała, kiedy po raz pierwszy przybyła na północ.

Erlend... on musiał chyba szalenie tęsknić za morzem i wichrem morskim.

Brak jej było teraz wszystkiego, co dawniej ją tak męczyło: wielkiego gospodarstwa dworskiego, ciżby sług, wrzawy, z jaką Erlendowa drużyna wśród szczęku broni i chrzęstu uprzęży wjeżdżała na dziedziniec, obcych ustawicznie przybywających i odchodzących, przynoszących na dwór wielkie nowiny z całego kraju oraz małe ploteczki o mieszkańcach dolin i miast. Teraz dopiero czuła, jak ciche stało się jej życie, odkąd to wszystko zamilkło.

A miasto z kościołami i klasztorami, biesiady na miejskich dworach bogaczy... Tęskniła za tym, by chodzić znowu przez ulice z własnym pachołkiem i dziewką, by odwiedzać kramy kupców, wybierać i odrzucać towary, podjeżdżać łódką na pokłady szkut, kupować angielskie kapelusze płócienne, delikatne szale, drewniane koniki z rycerzami na siodłach, którzy za pociągnięciem sznurka uderzali na siebie włóczniami. Myślała o łące za miastem nad Nidareid, gdzie chodziła z dziećmi i przyglądała się tresowanym psom i niedźwiedziom kuglarzy, kupowała chleb świętojański i włoskie orzechy.

I taką straszną odczuwała tęsknotę, aby się znowu kiedyś wystroić. Włożyć jedwabną koszulę i cienką chustkę na głowę, *syrkottę* bez rękawów z modrego aksamitu, którą Erlend kupił jej przed owym nieszczęściem; była ona obramowana gronostajowym futerkiem koło wycięcia przy szyi i pach, sięgających tak nisko, że spod sukni widać było pas.

Odczyt Jana Nowaka

W piątek, 22 kwietnia, w ramach serii odczytów prezentowanych przez jedną z prestiżowych organizacji amerykańskich "The Chicago Council on Foreign Relations," o "Sukcesach i porażkach polskiej opozycji," mówić będzie Jan Nowak-Zdzisław Jeziorański, znamy nam wszystkim, były dyrektor polskiej sekcji Radia Wolna Europa, a obecnie krajowy dyrektor Kongresu Polonii Amerykańskiej i doradca Narodowej Rady Bezpieczeństwa USA.

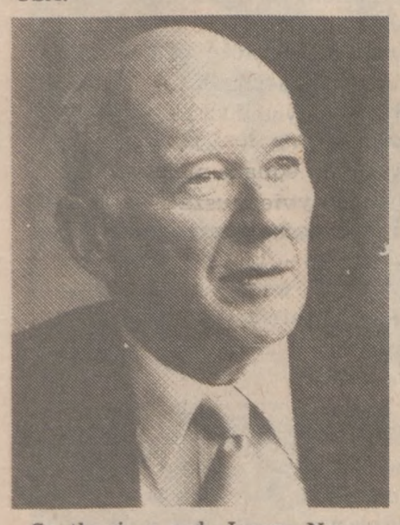

Spotkanie z red. Janem Nowakiem odbędzie się w Domu Młodzieżowym Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave., o godz. 7 wieczorem — spotkanie towarzyskie przy koktajlach, odczyt rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem.

Wstęp dla członków The Chicago Council on Foreign Relations $8, dla niecłonków — $10.

Organizatorzy serdecznie zapraszają!

Lekcje J. Angielskiego w Wright College

Bezpłatne lekcje języka angielskiego w Wright College przy 3400 N. Austin Ave. rozpoczynają się 4 maja. Przewidziano kursy poranne, popołudniowe i wieczorne.

Zapisów dokonać można do 20 kwietnia. Dalsze informacje można uzyskać dzwoniąc na nr. tel.794 — 3130.

Zebranie Klubu Syrena

Klub Syrena z dzielnicy Birghton Park odbędzie swe powakacyjne posiedzenie we wtorek, 19 kwietnia o godz. 7:30 wiecz. w sali Polonia Banquets przy 4604 S. Archer Ave.

Ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o liczny udział.

M. Dybalski — prez.
L. Siorek — sekr.

"Pancake Day" w St. Joseph Home

St. Joseph Home of Chicago organizuje doroczny "Pancake Day", który odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia od 8 rano do 1:30 po poł., w sali przy 2650 N. Ridgeway Ave.

Wstęp $4,50 od osoby. Po dalsze informacje można dzwonić na nr. tel.: 235-8600. **W. Ladra** — adm.

Petycje o "EVD"

Polska Opieka Społeczna zawiadamia, że rozpoczęła wypełnianie petycji o EVD (wizę reganowską) dla osób, które przyjechały do USA przed 21-ym lipca 1984 roku. Zainteresowanych prosimy o osobiste zgłoszenie się do jednego z naszych biur. Obydwa nasze biura otwarte są:

Poniedziałek i środa — od 12:00 do 8:00 wieczorem.

Wtorek, czwartek i sobota — od 9:00 do 5:00.

Adresy:

3834 N. Cicero Ave., Chicago tel. # (312) 282-8206.

4101 S. Archer Ave, Chicago tel. # (312) 254-4444.

Ryszard Kapuściński w Chicago

W piątek, 22 kwietnia będzie gościł w Chicago (tylko jeden dzień!) Ryszard Kapuściński — jedna z czołowych postaci dziennikarstwa światowego — którego książki przetłumaczono na wiele języków. Np. po angielsku ukazały się: "The Emperor," o cesarzu Etiopii Haile Selassie, "Shah in Shahs," o rewolucji w Iranie oraz — ostatnio — "Another Day of Life," bardzo osobista ocena ostatnich dnia wojny w Angoli.

Jego najnowsza, niewydana jeszcze książka o Idi Aminie kończy tryptyk o upadkach trzech dyktatorów: dwaj pierwsi to właśnie "Cesarz" (czyli król królów Haile Selasse) i "Szachinszach" (szach Iranu Reza Pahlavi).

Pasją Kapuścińskiego, który jest obecnie gościem Uniwersytetu Temple, jest odkrywanie mechanizmów dyktatury i despotyzmu. W ciągu 30 lat swojej kariery pisarkiej był on świadkiem 27 rewolucji i zamachów stanu, jeśli nie liczyć tego, co przeżył we własnym kraju (jako dziecko na Kresach Wschodnich Polski i później).

W piątek, 22 kwietnia, o godz. 7:00 wieczorem Klub Inteligencji Katolickiej organizuje **wieczór autorski Ryszarda Kapuścińskiego,** w Talman Home, 4901 W. Irving Park Rd. Wstęp $6.00.

Święcone Klubu Koło Nad Wartą

Zarząd Klubu Koło Nad Wartą zawiadamia, że instalacja połączona ze "Święconym" odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia w sali Klubu Błyskawica przy 4139 S. Kedzie Ave.

Program okolicznościowy poprowadzi ks. Marian Sikorski i Leszek Malinowski. Przewidziano też projekcję filmu o "O miłosierdziu Bożym".

Wstęp $8 od osoby. Dzieci bezpłatnie. W ramach donacji podany będzie obiad. Rezerwacje zgłaszać można nr. tel. 376-5147 lub 476-2246. Zapraszamy.

Rejestracja Na Lekcje Jęz. Angielskiego

W Schurz High School przy 3601 N. Milwaukee odbędzie się rejestracja na bezpłatne lekcje języka angielskiego. Rejestracja trwać będzie od 25 do 28 kwietnia od 6:30 do 8:30 wieczorem. Ośmiotygodniowy kurs rozpoczyna się 2 maja.

Kurs dla dorosłych powyżej lat 18, dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki albo w poniedziałki i w środy od 6:00 do 9:30 wieczorem.

Ponieważ Schurz High School jest częścią (City Colleges fo Chicago), można tylko uczęszczać na jedne lekcje.

Po dalsze informacje proszę dzwonić do pani B. Pacyniak tel.: 794-8120.

POLONEZ AGENCY

Udziela Pomocy w Sprawach:
- Pozwolenia na pracę
- Azyle polityczne
- Sprawy imigracyjne
- Sprowadzanie uchodźców z obozów (RFN, Austria Grecja, Włochy)

4250 N. MILWAUKEE
Tel. 777-0470

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . . my możemy pomóc
- **Bezpłatne Testy Ciążowe**
- **Życzliwi Doradcy**
- **Pomoc Lekarska**
- **Pomoc Finansowa**
- **Zrozumiałe i Prawdziwe**

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

AMERICAN
WOMENS MEDICAL CENTER
Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU
- **ZABIEGI GINEKOLOGICZNE**
- Próby ciążowe
- Lokalne i dożylne znieczulenie
- Nowoczesne leczenie nadżerek
- Troskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE.
772-7726
2474 Dempster 296-9330
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

ALBANY
Medical-Surgical Center
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

Polskie Pieśni i Tańce Dla Uczczenia 3 Maja

Chicagoski zespół "The Lira Singers," znany w Polsce i w Stanach Zjednoczonych ze swoich koncertów muzyki polskiej, zaprasza na występy poświęcone polskim pieśniom i tańcom, organizowane z okazji rocznicy Kontytucji 3 Maja, najważniejszego święta Polonii amerykańskiej.

W programie koncertów znajdą się polskie pieśni wolnościowe i pieśni ludowe, wykonane przez "Lira Singers," członkinie Grupy 816, Związku Polek w Ameryce, jak również tańce ludowe w wykonaniu zespołu "Polonez Dancers," reprezentującego Związek Narodowy Polski.

Odbędą się dwa koncerty: w sobotę 30 kwietnia, o godzinie 8:00 wieczorem, w audytorium Maria High School, przy 6727 S. California Ave. (narożnik Marquette Road), w Chicago oraz w niedzielę, 1 maja, o godzinie 3:00 po południu, w ośrodku Centre East, pod adresem 7701 Lincoln Avenue, w Skokie.

Oba koncerty wzbogaci swoją obecnością 10-osobowa orkiestra oraz autentyczna kapela ludowa. Artyści pojawią się w barwnych strojach regionalnych z różnych rejonów Polski.

Bilety na koncert polskich pieśni i tańców w cenie $12 dla dorosłych, $10 dla emerytów (od 65 roku życia) oraz tylko $4 dla dzieci (do lat 14). Można zamawiać na karty kredytowe, dzwoniąc do "Lira Singers" pod numer 585-1140 lub 736-6473, jak również listownie, wysyłając czek oraz zaadresowaną na siebie kopertę ze znaczkiem na adres: The Lira Singers, 6033 N. Sheridan Road, No. 34H, Chicago, IL 60660.

W pobliżu obu sal koncertowych znajdują się wygodne parkingi. Drzwi otwarte w sobotę od 7:00 wieczorem oraz w niedzielę, od 2:00 po południu.

Występ sobotni jest sponsorowany przez "Maria High School Fathers' Club." Oba koncerty są częściowo finansowane przez "Illinois Arts Council" oraz "National Endowment for the Arts."

Zabawa Klubu Par. Jadowniki Mokre

Zabawa wiosenna Klubu Parafii Jadowniki Mokre odbędzie się w sobotę, 23 kwietnia o godz. 8 wiecz., w sali St. Nicholas przy 2701 N. Narraganestt Ave.

Do tańca grać będzie orkiestra "Blue Sky". Wstęp $6 od osoby.

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony będzie na odnowienie ołtarza w kościele parafialnym w Jadownikach. Zapraszamy.

E. Nowak - prez.
A. Dec — sekr.

Intensywne Kursy Języka Angielskiego

Lakeview Learning Center proponuje udział w intensywnych kursach języka angielskiego dla dorosłych. Kursy rozpoczynają się w poniedziałek 2 maja 1988.

Dyrektor Szkoły, Josephine Cantarelli, podkreśla, że intensywne kursy języka angielskiego oferowane przez Lakeview są unikalne i jako jedyne tego typu w Chicago są bezpłatne.

Przygotowane zostały z myślą o dorosłych, którzy chcą przyśpieszyć naukę języka angielskiego. Intensywne kursy angielskiego ESL będą trwały 16 tygodni, po 4 godziny dziennie od poniedziałku do czwartku, w godzinach rannych i wieczorowych.

Osoby, które nie mogą brać udziału w 4-godzinnych kursach, mają możliwość uczęszczania na kursy 2 godzinne, również od poniedziałku do czwartku.

Zajęcia na tego typu kursach będą się rozpoczynać o godz. 9:00, 11:00 rano oraz 5:30 i 7:30 wiecz.

Rejestracja na semestr wiosenny odbywa się w bibliotece szkolnej i trwać będzie do piątku, 6 maja, 88r., w godz. 9 rano do 6:30 wiecz, w piątek od 9 rano do 2:30 po poł.

Bliższe informacje na temat kursów można uzyskać w sekretariacie szkoły pod numerem tel. 549-7550 w godz. od 9 rano do 7 wiecz.

Wyprzedaż Wiosenna w Szkole Św. Tekli

W sobotę, 23 kwietnia od godz. 9 rano do 3 po poł., pod patronatem szkoły św. Tekli odbędzie się wyprzedaż wiosenna. Wyprzedaż odbędzie się na szkolnym parkingu u zbiegu Devon Ave., i Oak Park Ave.

Wszyscy członkowie okolicznej społeczności — nie tylko członkowie parafii św. Tekli — będą mieli okazją sprzedać lub kupić różnego rodzaju przedmioty. Prosimy o wcześniejsze rezerwacje, których można dokonać u A. Kolodzika pod nr. tel.: 792-1120.

Święcone Koła 5 K.D.P.

Zarząd Koła 5 K.D.P. w Chicago serdecznie zaprasza na "Święcone" które odbędzie się w sobotę, 23-go kwietnia br. w Domu S.P.K. # 31 — 3242 N. Pulaski, Chicago, IL. Początek o godz. 6-ej wieczorem. Wstęp $6.

W programie rozrywkowym wystąpi W. Dargiel i zespół harcerski.

Jak zawsze wesoła atmosfera zapewni miłe spędzenie czasu w gronie znajomych i przyjaciół.

Za zarząd:
M. Drewienkowska — sekr.

"A.K" Wita Nową Emigrację Polityczną

Komitet Organizacyjny złożony z przedstawicieli środowiska AK-owskiego i przedstawicieli najnowszej emigracji politycznej zaprasza na spotkanie pod hasłem: **"Żołnierze z walk w Kraju i zagranicą witają nową emigrację polityczną".**

Impreza odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia br. w sali "Oaza—Mareva", przy 1250 N. Milwaukee Ave., tel. 227-4000.

Początek o godz. 12:30 po południu.

W programie m.in. obiad, przemówienie Jana Nowaka—Jeziorańskiego, wręczenie pamiątkowych emblematów przyjaciołom "Solidarności", część artystyczna. Wstęp $17.00.

Rezerwacja: nazwiska gości i czeki wystawione na "Polish Resistance A.K. Foundation" należy przesyłać na adres: Lesław Kwiecień, 7039 N. Mendota, Chicago, Il. 60646.

Informacja telefoniczna: 282-8999 w godz. 10-12 rano, oraz 863-2638 w godz. 7-9 wiecz., tylko w poniedziałki.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Zagórzyce

Klub Zagórzyce urządza zabawę stoliczkową, która odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia o godz. 2 po poł., w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

W programie wiele niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków z rodzinami i przyjaciół klubu.

S. Mazek — prez.

Zebranie Klubu Wioski Dołęga

Klub Wioski Dołęga zawiadamia wszystkich członków, iż miesięczne zabranie odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia o godz. 2 po poł., w sali przy 5352 W. Belmont Ave.

Prosimy członków Klubu o liczny udział.

W. Sowa — prez.
E. Przytula — sekr.

Biuro Legalizacji Przy K.P.A.

Ponieważ w ostatnim miesiącu przed upływem terminu składania prósb o amnestię i w związku z przyjmowaniem aplikacji od osób, które są objęte nową ustawą E.V.D., frekwencja bardzo się ożywiła — po świętach biuro nasze będzie otwarte:

w poniedziałki i wtorki — od 12:00 do 8:00 wieczór;

w środy, czwartki i piątki — od 12:00 do 6:00 wieczór;

w soboty — od 9:00 rano do 3:00 po poł.

Przypominamy, że nasze biuro udziela wszelkich informacji w sprawach imigracyjnych, wypełnia odpowiednie aplikacje, kompletuje dokumenty, tłumaczy polskie dokumenty, kopiuje oryginały, robi odpowiednie zdjęcia fotograficzne i odciski palców, osobiście przekazuje opracowane sprawy do federalnych Biur Legalizacyjnych i asystuje w tych biurach przy interview, jako tłumacze. Za wszystkie te usługi pobieramy opłatę jedynie 50.00 dol.

Zapraszamy więc do naszych biur, gdzie Was czeka grzeczna, fachowa obsługa!

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sejmik Okręgu XIII

W niedzielę, 10 kwietnia br., w siedzibie własnej, przy 6038 N. Cicero, Chicago, odbył się doroczny Sejmik Okręgu XIII Związku Narodowego Polskiego.

Celem Sejmiku — na który przybyli delegaci i przedstawiciele gmin oraz poszczególnych grup Okręgu XIII — było podsumowanie całorocznej działalności; rozliczenie się z sukcesów i osiągnięć; podzielenie się problemami, troskami czy też porażkami.

Na Sejmik przybyli również: wiceprezeska ZNP - Helena Szymanowicz, Kazimierz Musielak - dyrektor, Genowefa Wesołowski - dyrektorka, Stanisław Stawiarski — dyrektor, Roman Kołpacki - dyrektor oraz Józef Całka - komisarz Okr. XII ZNP.

Ze sprawozdań gmin i grup wynikało, że rok 1987 upłynął niezwykle pracowicie. Jak obliczono na podstawie globalnych zestawień — działacze Okręgu XIII zapisali do ZNP 1.715 nowych członków w r. 1987. Ogólna suma sprzedanych polis ubezpieczeniowych wyniosła za ten rok prawie 5 mln. dol.

Ważnym punktem Sejmiku były wybory i zaprzysiężenie Zarządu Okręgu XIII. Na kolejną kadencję wybrano jednogłośnie dotychczasowy zarząd w następującym składzie: komisarz - Stanley Ścibło; komisarka - Halina Wojnar; sekretarz - dr. Edward Różański; skarbnik - Irena Szczech; marszałek - Stefan Szwejcer.

Przysięgę od Zarządu odebrała wiceprezeska ZNP — Helena Szymanowicz.

Warto również przytoczyć w skrócie sens wystąpienia p. wiceprezeski Szymanowicz, która gorąco zachęcała do ofiarnej pracy na rzecz organizacji; do rekrutowania nowych członków; oraz do przyjęcia jak najliczniejszego udziału w tegorocznej Paradzie Konstytucji 3 Maja.

Wiceprezeska zdradziła nawet tajemnicę, że tegoroczne uroczystości Święta 3 Maja, zaszczyci swą obecnością ksiądz Jankowski — spowiednik i doradca L. Wałęsy.

Podczas niedzielnego posiedzenia Okręgu XIII ujawniono również dorobek działaczy Okręgu XIII za pierwszy kwartał r. 1988.

Wyjątkową rekordzistką w zapisywaniu nowych członków w 1-szym kwartale br., okazała się gmina 120 na czele z p. Parafinczukiem, który do ZNP zapisał w tym krótkim okresie czasie aż 168 osób. Drugie miejsce przypadło w udziale gminie 41 — 60 nowych członków; trzecie zaś gminie 3 z 39 nowymi członkami; czwarte gminie 91 — 22 członków.

Reasumując, w 1-szym kwartale, Okręgowi XIII i ZNP przybyło 339 nowych członków.

Sejmik zakończył się bardzo przyjemnym akcentem, a mianowicie wyróżniono tych sekretarzy finansowych poszczególnych grup, którzy zapisali do ZNP — w ciągu ostatniego roku — więcej niż 10 członków, a mniej niż 25 członków.

(Działacze, którzy zapisali 25 lub więcej członków zostali już wcześniej wyróżnieni — m.in. członkostwem w Klubie Prezesa Mazewskiego).

Wyróżnienia w formie pięknej plakietki z godłem ZNP otrzymali: R. Otap z gr. 3256 - 19 członków; A. Grezenko gr.3255 - 19 członków; H. Kraszewski gr. 101 - 18 czł.; H. Harman gr. 2414 - 18 czł.; Podraza gr. 877 - 15 czł.; Z. Brodzik gr. 2879 - 13 czł.; S. Bogobowicz gr. 1776 - 13 czł.; L. Korona gr. 1224 - 12 czł.; A. Brzezinska gr. 694 - 11 czł.; H. Maciorowska gr. 668 - 10 czł.; B. Helkowska r. 2404 - 10 czł.; Alex Pezdrak gr. 1792 - 10 członków.

(ao)

Święcone Gminy 75 ZNP

W piątek, 22 kwietnia odbędzie się posiedzenie Gminy 75 ZNP w sali Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia m.in. sprawozdanie z działalności Gminy 75 oraz sprawozdanie delegatów na sejmik Okręgu 13 ZNP.

Na posiedzeniu podane również będzie "Święcone" przygotowane przez Wandę Moskal i sztab jej pracowników.

Na ostatnim zebraniu wyświetlone zostały dwa wysokiej watości filmy o kulturze polskiej.

S. Bogobowicz — prez.
W. Kuman — sekr.

Zebranie Gr. 1979 Tow. Dzwon Zygmunta

Posiedzenie Grupy 1979 ZNP Tow. Dzwon Zygmunta odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia o godz. 2 po poł., w sali Weteranów przy 4800 S. Wood St.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy członków o liczny udział.

T. Walczak — prez.
M. Marzec — sekr.

Zebranie Grupy 2927 ZNP, Tow. Wierność

Grupa 2927 ZNP, Tow. Wierność, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w śrrodę, 20 kwietnia, o godz. 7 wiecz., w sali Archer Park, 4901 S. Kilbourne Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Prosimy członków o liczny udział.

M. Winiecka, prez.
M. Pawlikowska, sekr.

Zebranie Gminy 177 ZNP

Uprzejmie zawiadamiamy, że miesięczne zebranie Gminy 177 ZNP, odbędzie się w piątek, 22 kwietnia br., o godz. 7:30 wieczorem w sali KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Mając wiele ważnych spraw do załatwienia, Zarząd Gminy prosi wszystkich Delegatów i Delegatki o punktualne przybycie.

K. Zdanowicz — prez.
M. Obrycka — sekr.

Bezpłatne Lekcje J. Angielskiego

Zapisy na kurs języka angielskiego dla początkujących odbędą się w poniedziałek, 18 kwietnia i w piątek, 22 kwietnia od godz. 6 do 8 wiecz. w sali Blackhawk Park przy 2318 N. Lavergne Ave.

Bezpłatne lekcje odbywać się będą w poniedziałki i piątki od 5:30 po południu do 8:30 wiecz. począwszy od 2 maja. Nauczyciel mówi też po polsku. Serdecznie zapraszamy.

Zabawa Wiosenna Szkoły im. Chopina

Polska Szkoła im. Fryderyka Chopina w Palatine, IL. serdecznie zaprasza na zabawę wiosenną, która odbędzie się w sobotę, 23 kwietnia w sali Plum Grove Country Club, przy 400 Park Drive w Palatine, Il.

Początek o godzinie 8:00 wieczorem. Własny bar i bufet smacznie i obficie zaopatrzony.

Dla miłośników tańca grać będzie orkiestra "Continental". Dochód całkowicie przeznaczony na dalszy rozwój szkoły. Po rezerwacje prosimy telefonować: 253-5328 lub 359-9539.

W. Barczyk — kier.
T. Grzebień — prez.

Zebranie Stow. Par. Wietrzychowice

Miesięczne zebranie Stowarzyszenia Parafii Wietrzychowice odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia o godz. 3 po poł. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy o liczny udział.

Zarząd

Zapraszamy Na Przedstawienie "Wielka Gra"

Młodzież polonijna serdecznie zaprasza na komedię harcerską pt. "Wielka gra," autorstwa Wandy i Marka Gordonów. Dwa przedstawienia odbędą się w niedzielę, 1 maja, o godz. 2 i 5 po poł., w sali Talman Theatre (4921 W. Irving Park Rd. w Chicago). Wstęp $5.00.

Całkowity dochód przeznaczony jest na cele 4 Zlotu Związku Harcerstwa Polskiego.

PROGRAM
POLVISION
WTOREK, ŚRODA
Pierwsza godzina programu:
- "Przygody Pana Michała"—trzynasty odcinek seriału
- Filmy animowane dla dzieci

Druga godzina programu:
- "Znak węża"—film kryminalny z serii "Ma kłopoty Bednarski" z udziałem Stanisława Friedmana w roli tytułowej.

Trzecia godzina programu:
- "Każdy może śpiewać"—program rozrywkowy.

Arcydramat "Dziady"—historia inscenizacji "Dziadów" Adama Mickiewicza na scenach polskich.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Zanim Będzie Za Późno!

Jeszcze raz przypominamy wszystkim naszym Rodakom, którzy przebywają na terenie Stanów Zjednoczonych nielegalnie (wygasła ważność ich wizy turystycznej), by jeśli spełniają warunki Ustawy Imigracyjnej, tzn. przybyli do USA przed 1 stycznia 1982 r. — by niezwłocznie rozpoczęli starania zalegalizowania sobie pobytu.

Niestety, nie pozostało już zbyt wiele czasu, bo ostateczny termin do którego można składać podania o legalizację upływa nieodwołalnie o północy 4 maja. Jak nas poinformowali przedstawiciele Urzędu Imigracyjnego w Chicago, wszystkie biura legalizacyjne otwarte będą ostatniego dnia do północy, by ułatwić spóźnialskim, czekającym do ostatniej chwili możliwść złożenia podania.

Nie wolno absolutnie dawać wiary pogłoskom o ewentualnym przedłużeniu tego terminu, bo w Kongresie Stanów Zjednoczonych rozpoczęto wprawdzie procedurę dotyczącą prolongaty, nie jest jednak pewne, czy uda się załatwić tę sprawę w terminie. Trzeba pamiętać, że dużo czasu upłynie zanim obie Izby Kongresu zatwierdzą propozycję, zanim tekst jej zostanie ujednolicony i ponownie zatwierdzony i zanim dotrze ona do rąk Prezydenta. Sprawa jest tym bardziej wątpliwa, żа ma ona wielu przeciwników, a władze imigracyjne uważają, iż dalsze przedłużenie terminu nie wpłynie wcale na zwiększenie liczby imigrantów starających się o legalizację pobytu, wpłynie jedynie na zwiększenie nieporozumień i wprowadzi zamieszanie.

Zdajemy sobie sprawę, że wielu kwalifikujących się do otrzymania amnestii polskich imigrantów ociąga się z podjęciem ostatecznego kroku — złożeniem podania i dokumentów — w obawie przed ewentualnymi problemami koncentrującymi się na takich sprawach jak fakcie, że nie płacili podatków, lub ktoś z najbliższej rodziny tego imigranta przebywający nielegalnie w USA nie kwalifikuje się do legalizacji. Obawy dotyczą ewentualności zmuszenia ich do zapłacenia zaległych podatków oraz, jeśli przedstawili prawdziwe fakty o członkach rodziny, narażają ich na deportację.

Trzeba pamiętać, że Ustawa Imigracyjna podpisana przez Prezydenta 6 listopada 1986 roku zawiera specjalną klauzulę zobowiązującą władze imigracyjne do utrzymania w ścisłej tajemnicy wszystkich danych przedstawionych przez osobę starającą się o legalizację, oraz, zabrania wykorzystania tych informacji przeciw imigrantowi lub jego rodzinie.

Wprawdzie każdy mieszkaniec Stanów Zjednoczonych obowiązany jest płacić podatki na rzecz państwa, to jednak, informuje o tym, że tych podatków nie płacił nie będą przekazane do Urzędu Skarbowego — bo władzom imigracyjnym nie wolno tego zrobić, co więcej, system amerykański różni się zasadniczo np. od sytemu PRL-owskiego, żadna agencja rządowa nie ma dostępu do dokumentów i danych innej agencji rządowej.

Formularze zeznań podatkowych są doskonałymi dokumentami potwierdzającymi fakt mieszkania imigranta w Stanach Zjednoczonych w wyznaczonym okresie. Nie są to jednak jedyne dokumenty i nikt nie zmusza nikogo do ich przedłożenia.

Wielu naszych rozmówców, którzy telefonowali by zasięgnąć informacji wyrażało obawy i wątpliwości odnośnie obowiązku przedłożenia informacji dotyczących ich statusu majątkowego. Informacje te są potrzebne, by udowodnić, że dana osoba jest samowystarczalna i nie będzie ciężarem dla państwa — stąd konieczność podania informacji o zasobach na koncie oszczędnościowym lub ewentualnie o własności domu itp. Również te informacje pozostają ścisłą tajemnicą i nikt poza władzami imigracyjnymi nie będzie miał do nich dostępu.

Jak nas poinformwał na piątkowej konferencji zastępca krajowego komisarza do spraw imigracyjnych Mark Everson, żadna z ponad 1.6 mln. osób które dotychczas złożyły podania o legalizację nie miała jakichkolwiek kłopotów, nawet te, które jak się okazało, nie spełniały wszystkich warunków koniecznych do legalizacji prośbę ich załatwiono odmownie. Nikogo nie deportowano, przeciw nikomu nie wszczęto procedury deportacyjnej.

Apelujemy więc jeszcze raz do wszystkich zainteresowanych, by koniecznie, jak najszybciej rozpoczęli starania o legalizację, póki nie jest za późno.

Po 4 maja — podobna szansa najprawdopodobniej już nigdy się nie powtórzy.

Przypominamy, że legalizacja osób które korzystają z przywileju EVD — extended voluntary departure — dopiero się rozpoczęła i trwać będzie przez dwa lata, do 24 grudnia 1989 r. Przywilejem EVD objęci są ci wszyscy Polacy, którzy przybyli do USA przed 21 lipca 1984 roku.

Nie Bądźcie Naiwni!

Od pewnego już czasu otrzymywaliśmy informacje o tym, że w środowiskach polonijnych naszej metropolii rozpowszechniła się nowa mania, niestety, niekorzystna dla większości jej uczestników. Odżyła słynna "piramida" sprzed kilku lat, tym razem pod inną nazwą, nie mniej tak samo zawodna jak jej poprzedniczka.

Okazuje się, że nasi naiwni Rodacy gremialnie biorą udział w grze "eskadry samolotów" — polegającej na tym, że konieczny jest do "lotu" wkład co najmniej $1,500.

Celem jest oczywiście szybkie wzbogacenie się, bo jak obiecują organizatorzy "samolotów", którzy oczywiście rozpoczynają "lot" jako piloci, każdy uczestniczący w "zabawie" będzie mógł za $1,500 otrzymać $12,000.

W ubiegły czwartek policja przerwała taką zabawę odbywającą się w jednej restauracji, w której jak informują doniesienia prasowe, brało udział ponad 300 osób. Według informacji jakie dostarczyli policjanci (a mieli dużo problemów, bo większość uczestników mówiła tylko po polsku), — uczestnicy podzieleni byli na "samoloty". Przy każdym stoliku — "samolocie" znajdowało się: — ośmiu pasażerów, czterech członków załogi, dwóch współpilotów i jeden pilot. Pasażerowie musieli dać po $1,500 pilotowi, który po zebraniu $12 tysięcy przesiadał się do innego stołu "samolotu" już w charakterze pasażera, współpiloci szukali sobie nowych "samolotów" by tam wystąpić w charakterze pilotów, pasażerowie awansowali na członków załogi, a członkowie załogi na współpilotów i tak dalej.

Rozentuzjazmowani uczestnicy oszustwa nie zdawali sobie chyba sprawy z najistotniejszego faktu, a mianowicie tego, iż w końcu zabraknie "pasażerów" — naiwnych "jeleni", którzy płacić będą po $1,500, nie mówiąc już o tym, że wielu "pasażerów" uczestniczących w "zabawie" nigdy nie będzie mogło zasiąść na miejscu pilota, czyli nigdy nie zbierze upragnionej i obiecywanej sumy pieniędzy.

Niestety, nadal jeszcze mamy wśród nas zbyt wielu naiwnych, którzy absolutnie nie chcą wierzyć w podstawową maksymę filozofii życia. Nikt jeszcze nigdy nie otrzymał pieniędzy za nic. Obiecanki szybkiego i łatwego wzbogacenia się przy minimalnym wkładzie finansowym są mrzonką i doskonałą pułapką dla naiwnych, z której korzystają sprytniejsi i nieuczciwi.

Zabawa w "samolot" nie jest niczym innym, jak jednym wielkim oszustwem, dawno już uznanym przez władze naszego stanu, za nielegalny proceder. Osoby zatrzymane na tej zabawie będą surowo ukarane.

Powinniśmy zapamiętać sobie raz na zawsze, że do każdej propozycji wyglądającej zbyt dobrze, zapewniającej nadzwyczaj duże korzyści, powinniśmy podchodzić jak najbardziej sceptycznie. Tak jak nie powinniśmy ulegać złudzeniom, że jakiś "wspólnik" za zainwestowane przez nas pieniądze zapłaci nam olbrzymie odsetki (wyższe niż płacą instytucje bankowe i pożyczkowe), tak nie powinniśmy wierzyć w różnego rodzaju gry, podobne do "samolotu" piramidy czy też tzw. listy łańcuszkowe.

Większość z naszej społeczności polonijnej ciężko pracuje na pieniądze, powinna się więc zastanowić nad zbyt wielką "łatwością" jaką ofiarują rozentuzjazmowani poszukiwacze "jeleni".

Nie bądźmy łatwowierni i naiwni. Dbajmy o nasze dobro, strzeżmy się oszustów!

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji!

Praskie Lisy

LA REPUBLICA — Załóżmy, że w Czechosłowacji jest około 100 czołowych przedstawicieli władzy. Z nich 75 lub 80 ślepo wierzy w bliski upadek Grobaczowa. Co powinny oni zrobić, by móc zachować twarz? Obecni przywódcy w Pradze są nieco schizofreniczni. Każdego dnia czechosłowacki Komitet Centralny zdecydowanie mówi o reformie, podczas gdy w ciągu minionych 20 lat słowo "reforma" uznawane było za bluźnierstwo.

Gdyby czechosłowaccy przywódcy byli konsekwentni, to powinni obecnie wysłać do Moskwy czołgi. Ich polityczne przeżycie, ich obraz jako przywódców partii i ich moralność jako ludzi — wszystko to opiera się na likwidacji Praskiej Wiosny roku 1968. Tylko przyznając się do niekonsekwencji i rezygnując z szacunku dla samych siebie mogą dzisiaj mówić o "pierestrojce." Każdy wie, że idea Praskiej Wiosny opierała się na bazie "pierestrojki" i "gorbaczewizmu," jeśli nie całkowicie, to przynajmniej w dużej części.

W historii Pragi znaleźć można pełno politycznych skrzywieńców, dziwnych i zmiennych charakterów i profesjonalnych obłąkańców. Rządzący w sercu Europy od 16 do 20 stulecia dla swego politycznego przeżycia musieli być renegatami.

Dzisiaj sytuacja w Pradze jest co najmniej ironiczna. Jest to najlepiej zachowane miasto w Europie: szare, poważne i smutne, jak zawsze, lecz posiadające jeszcze wiele wdzięku. Jedną z dziwnych rzeczy jest upór, z jakim oficjalna prasa czechosłowacka odrzuca wszelkie porównania między "pierestrojką" a Praską Wiosną. Inną osobliwością jest dyskusja wewnątrz rządu na temat gospodarczej restrukturalizacji (w zasadzie opóźnianej w nieskończoność). Istnieje też fenomen ludzi, którzy znów zaczęli kupować prasę wydawaną przez partię komunistyczną. Jednak nie po to, by dowiedzieć się, co wydarzyło się w Pradze, lecz dla zasięgnięcia najnowszych informacji z gorbaczowskiego Związku Sowieckiego.

W centrum stoi wielka sprzeczność Pragi lub — jak kto woli — sprzeczność idei Gorbaczowa. Próbuje się stworzyć coś nowego wracając do innowacji, które kiedyś zostały zdławione. Gorbaczewizm jest przekształcany w zarozumiałą i triumfującą nomenklaturę krajów socjalistycznych. W okresie mniej niż dwóch lat doszło do znaczących zmian i niebezpiecznych załamań godności osobistej. Ze wszystkich wydarzeń w Europie Wsch. wywołanych przez Gorbaczowa, właśnie te, przed którymi stoją czechosłowaccy przywódcy wydają się najbardziej dramatyczne.

Politbiura wszystkich krajów socjalistycznych — włączywszy Polskę — są w sytuacji walących się ścian bez posiadania gruntu pod nogami. Gorbaczow może odpowiedzialność za błędy zrzucać na poprzednich przywódców Związku Sowieckiego. A na kogo mają rzucić odpowiedzialność pierwsi sekretarze z Berlina, Bukaresztu, Budapesztu czy Pragi? Przecież stoją oni u władzy od dziesięcioleci.

Naciski zarówno ze Wschodu, jak i Zachodu spowodowały, iż powstało przekonanie, że system socjalistyczny może przeżyć tylko wtedy, kiedy zostanie zreformowany. Jednak potrzeba stabilności wewnątrz komunistycznej Europy nie zezwoli Gorbaczowi na dokonanie prawdziwych zmian, jak na przykład zdymisjonowanie czechosłowackich przywódców i zainstalowanie całkiem nowego Politbiura.

Nie ma się więc co dziwić, że większość czeskich przywódców czeka na upadek Gorbaczowa i dlatego ich plan reform jest bardzo ostrożny i bardzo rozcieńczony. Kto im zaręczy, że w razie upadku Gorbaczowa jego następca nie zmusi czechosłowackiego kierownictwa do ponownych zmian w drugą stronę? Jak na razie Politbiuro W CSRS czeka na jakikolwiek szacunek ze strony Moskwy.

Oficjalna sowiecka agencja prasowa TASS w końcu przerwała długie i znaczące milczenie na temat związków między "pierestrojką" a Praską Wiosną. "To nie są te same zjawiska" — twierdzi TASS. Wiosna miała negatywny wydźwięk i w żadnym razie nie może współzawodniczyć z "pierestrojką."

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Michael Stefanak twierdzi, iż praskie Politbiuro pilnie oczekiwało na komentarz TASS-a.

W Związku Sowieckim Gorbaczow promuje reformy powstałe "u góry" i dlatego często musi pokonać sprzeciw ze strony niektórych warstw społeczeństwa i biurokracji. Natomiast inaczej sprawa wygląda w Czechosłowacji (czy w Polsce lub Rumunii). Społeczeństwo jako całość zamiast oporu, akceptuje ruch reformatorski. Jednak ekstremalne zmiany mogą poważnie zachwiać strukturami władzy.

Nawet Gorbaczow uważa, iż obecne Politbiuro w Pradze jest w stanie rozpocząć przebudowę. Wyeliminowanie aktualnych przywódców oznacza destabilizację w polityczno-strategicznym porządku ustanowionym przez Związek Sowiecki.

W ZSSR "pierestrojka" przebiega powoli. W Europie Wsch. jeszcze wolniej, bo doświadczenia przeszłości nakazują ostrożność. Nigdzie — w Pradze także—nikt nie chce pewnego dnia spotkać się z reprymendą, że jest bardziej gorliwy niż sam Gorbaczow. Konferencja sowieckiej Partii Komunistycznej, jaka odbędzie się pod koniec czerwca udowodni, na ile Gorbaczow jest silny zarówno w Moskwie, jak i w krajach satelickich.

(tł. a. k.)

Robert Długoborski

Co Dalej?

30 stycznia, w sobotę wieczorem władze PRL ogłosiły kolejne podwyżki, największe od czasów słynnego "porządkowania cen" z 1982 roku, kiedy to w ciągu jednej nocy, wszystko zdrożało dwukrotnie.

Tym razem prawie wszystko zdrożało od 40 do 200%. Po co?

Władze twierdzą, iż operacja porządkowania cen jest niezbędnym etapem wprowadzanej reformy gospodarczej, gdyż pozwoli na znaczne ograniczenie dopłat z budżetu państwa do cen niektórych artykułów, co z kolei spowoduje zwiększenie obszaru na którym obowiązywać będą prawa rynku.

Jak wiadomo, na razie prawa podaży i popytu obowiązują w PRL tylko na rynku warzyw i owoców oraz na "czarnym rynku",a dzieje się tak tylko dlatego, że na obu tych obszarach działają osoby prywatne: prywatni producenci zieleniny i prywatni handlarze "zielonymi".

Na całym pozostałym obszarze gospodarowania prawa rynku nie obowiązują i na razie nic nie wskazuje na to, by sytuacja uległa zmianie. Mówiąc dokładniej, prasa pełna jest zapowiedzi zmian, ale ta sama prasa donosi także, że rzeczywistość mija się z zapowiedziami. Władze zapowiadają np., iż dla dobra konsumentów zwiększą konkurencję wśród producentów, a jednocześnie wyrażają zgodę na powstawanie kolejnych monopoli. Premier zapowiada ułatwienia w umożliwianiu podejmowania inicjatyw gospodarczych przez osoby prywatne, rzucając hasło.

Wszystko, co nie jest zabronione, jest dozwolone", ale to nie zmienia sytuacji ani trochę, gdyż urzędnicy różnych szczebli czekają na nowe przepisy wykonawcze. Nawet ci, co prywatnie popierają wprowadzanie ułatwień, w trosce o swój własny stołek blokują wszelkie inicjatywy. I trudno im się dziwić — po co ryzykować opierając się jedynie na haśle premiera? Nowych przepisów zaś nie ma. Z doniesień prasy wynika, że odpowiednie przepisy wykonawcze do hasła premiera wprowadzone zostaną najwcześniej w lecie, a najprawdopodobniej na jesieni 1988 r.

W ten sposób ekipa generała, głosząc jak zwykle słuszne hasła o konieczności wyjścia z kryzysu, traci kolejny, siódmy już rok, drepcząc w miejscu. Jak pamiętamy, przy okazji wprowadzenia podwyżek w 1982 roku ogłoszono, że m.in. dzięki tej operacji uda się wyjść z kryzysu w 1990 r. Oznaką tego "wyjścia" ma być osiągnięcie wielkości produkcji z 1979 r. Obecnie coraz większa liczba specjalistów wyraża opinię, że do 1990 r. nie uda się tego osiągnąć, ale do 1995 r. — chyba tak. Znaczy to, że w wyniku różnego rodzaju reform gospodarka kraju stać będzie w miejscu przez 16 lat!

Jak wiadomo, wszystkie poprzednie podwyżki cen przeprowadzane były pod tymi samymi hasłami i jak wiadomo, nic nie uległo zmianie. Spadku produkcji nie udało się zahamować, podobnie jak postępującej w zastraszającym tempie dekapitalizacji środków produkcji. Długi zagraniczne rosną, przepaść technologiczna, a co za tym idzie ogromne marnotrawstwo, powiększa się.

Władze tłumaczą, że główną przyczyną niepowodzeń jest zbyt szybkie tempo wzrostu płac i jak to najczęściej bywa — kłamią. W zamieszczonym w jednym z ostatnich numerów "Polityki" artykule. W. Krencika znaleźć można dane świadczące o tym, iż: "W ostatnich 16 latach dynamika płac — w cenach stałych — jest niższa, niż dynamika wzrostu dochodu narodowego wytworzonego — o prawie 40%! A dochodu narodowego podzielonego — aż o ponad 50% (...) Udział płac w pierwotnym podziale dochodu narodowego w ostatnich latach nie tylko nie rosł, ale wyraźnie malał".

Znaczy to więc, że na tych wszyskich podwyżkach władze PRL jednak skorzystały i to dużo, obniżając i tak niskie płace aż o 40%. Oczywiście przy okazji ostatnio ogłoszonej podwyżki istnieje szansa na podobne "oszczędności". Ekonomiści rządowi dowodzą, iż w przypadku gdy ceny żywności wzrosną o 40%, opłaty za wynajecie mieszkania i komunikację o 50%, a ceny gazu, elektryczności i ogrzewania o 100% — to koszty utrzymania wzrosną zaledwie o 27%. I o tyle też wzrosną płace, renty i emerytury.

Oczywiście koszty utrzymania, szczególnie w rodzinach o niskich i średnich dochodach wzrosną znacznie więcej, co doprowadzi do kolejnego obniżenia poziomu życia znacznej części społeczeństwa. Wtedy nawet bez zwiększania produkcji zapełnią się półki sklepowe, gdyż ludzie nie będą mnieli po prostu pieniędzy na zakupy. Te "pełne półki" można będzie wykorzystać propagandowo — jako widoczny objaw postępu.

Co dalej? Ano, tego to nikt nie wie, gdyż nie wiadomo, do jakiego poziomu można obniżyć poziom życia. Przykład "bratniej" Rumunii dowodzi, że komunistyczna władza PRL ma jeszcze duże możliwości w tym względzie. Ostatnie podwyżki nie spowodowały większych zaburzeń społecznych, zaledwie dwie dosyć niemrawe demonstracje, trwające po kilkanaście minut. Fakt ten może ośmielić władze do wprowadzenia następnych "regulacji cen", a manewr taki może, ale nie musi, wyrwać społeczeństwo z letargu. Kolejne zamieszki mogą, ale też nie muszą, zmusić władze do kolejnych ustępstw. Ale tego też nie można przewidzieć.

Można za to przewidzieć, że ostatnia podwyżka cen spowoduje znaczną podwyżkę czarnorynkowej ceny dolara i z dużą dokładnością określić jej poziom. Jak wiadomo, czarnorynkowa cena dolara równa jest urzędowej cenie pół litra wódki. Ponieważ urzędowa cena alkoholu wzrosła o 46%, o tyle też wzrośnie cena dolara, czyli co najmniej do 2000 zł. za sztukę.

Z tego wszystkiego wynika, iż podwyżki cen spowodują na pewno obniżenie poziomu życia i wzrost czarnorynkowej ceny dolarów. Czy przyczyni się to do szybkiego przezwyciężenia kryzysu i w przyszłości wzrostu zamożności społeczeństwa, jak zapowiadają władze? Osobiście mam pewne wątpliwości

(Związkowiec, Kanada)

Strzelanina w Świątyni

Armitszar, (Reuter) — Sześciu uzbrojonych Sikhów wdarło się do wypełnionej pielgrzymani "Złotej Świątyni" w mieście Armitszar. Po wygłoszeniu kilku głośnych haseł, które nawoływały do przyznania Sikhom autonomiczności w północnym stanie indyjskim Pendżab, bojówkarze zaczęli strzelać w powietrze z karabinów maszynowych typu "kałaszników"

Przerażeni wierni i odwiedzający świątynię turyści rzucili się w panice do ucieczki. Sprzedawcy pamiątek w pobliżu świętej budowli w popłochu opuścili swoje stragany. Przybyłe wkrótce na miejsce zajść oddziały wojska otoczyły świątynie zwartym kordonem. Po kilkunastu minutach — gdy zabrakło amunicji — Sikhowie poddali się bez walki. Na zanotowano ofiar w ludziach.

DZIAŁ KOBIET

Modne płaszcze wiosenne.

Szpinak, Szczaw, Rabarbar

Te trzy różne, a smaczne warzywa, o rozmaitym zastosowaniu, mają jedną cechę wspólną — zawierają niekorzystny dla człowieka kwas szczawiony. Liście szpinaku mają stosunkowo najmniej tego związku, znacznie więcej — liście szczawiu, a dość dużo — łodygi rabarbaru. A jednak wiosną chętnie wykorzystujemy te właśnie zieleniny, bo obok kwasu szczawiowego — mają cenne składniki pokarmowe.

Szpinak czawiera minerały: sód, potas, magnez, wapń, mangan, kobalt, żelazo, miedź, cynk, fosfor, fluor, chlor, jod oraz sporo witamin z grupy B, karotenu zamaskowanego zielonym chlorofilem, witaminy E i K, a także dużo witaminy C. Obgotowanie jego liści w dużej ilości wody pozbawia je częściowo niepotrzebnego kwasu szczawiowego, ale jednocześnie obniża zawartość witamin rozpuszczalnych w wodzie, szczególnie witaminy C.

Szczaw oprócz kwasu szczawiowego zawiera sporo innych kwasów organicznych, nadajacych mu charakterystyczny smak. Jego liście są mniej zasobne w składniki mineralne niż liście szpinaku, ale zawierają sporo witaminy C.

Częścia użytkową rabarbaru są mięsiste łodygi liściowe, zawierające, podobnie jak liście szpinaku dużo rozmaitych składników mineralnych, witaminy z grupy B, karotenu, ale znacznie mniej witaminy C. Zawartością kwasu szczawiowego rabarbar przewyższa szpinak i szczaw.

Kwas szczawiowy (występujący również w innych produktach spożywczych) ma tę właściwość, że w organizmie człowieka wchodzi w związki z wapniem, tworząc nieropuszczalne kryształy szczawianu wapnia. Zabiera więc wapń, cenny składnik, którego ciągle mamy za mało. Szczególnie duży niedobór tego składnika występuje u ludzi, którzy nie piją mleka i nie jedzą produktów mlecznych.

Czy zatem jeść te warzywa? Tak. Jednakże niecodziennie, a w żadnym przypadku nie jeść w takim zestawie: zupa szczawiona, szpinak na drugie danie i deser z rabarbaru. Do posiłku, w którym warzywa te występują, należy podać mleko, ser albo wykorzystać te produkty do przyrządzenia potrawy (np. szpinak w sosie mlecznym, dodatkowo posypany serem, zupa szczawiowa zaprawiona śmietaną lub mlekiem). Deser z rabarbaru można podać po leniwych pierogach czy naleśnikach z serem. Ale z kompotami z tego warzywa nie powinno się przesadzać, szczególnie w żywieniu dzieci.

Jeszcze o Czosnku

Dwuletnia roślina warzywna z rodziny liliowatych, używana jako przyprawa, czyli po prostu zwykły czosnek jest nadal jeszcze niedocenianym środkiem leczniczym na wiele dolegliwości.

Lekarze zalecają spożywanie czosnku jako skutecznego leku przeciwdziałającego schorzeniom miażdżycowym i ich groźnym następstwom.

Specjalista w dziedzinie chorób krążenia prof. H. Reuter z Uniwersytetu w Kolonii od szeregu lat prowadzi obserwacje związane z rozwojem schorzenia tętnic powstającym w wyniku akumulowania się w ich błonie wewnętrznej tłuszczowatych wysepek, łączących się ze sobą i ulegających zwapnieniu. Proces ten odgrywa zasadniczą rolę w jednej z głównych chorób XX wieku — miażdżycy tętnic powodującej w konsekwencji zawały mięśnia sercowego i udary mózgowe. Rola czosnku, jak wykazały testy, polega na właściwościach kontrolujących poziom cholesterolu we krwi, a tym samym zapobiegających schorzeniu tętnic i następstwom miażdżycy.

Tezę prof. Reutera potwierdziły prowadzone przez niego doświadczenia. Posługując się dwiema grupami pacjentów — ochotników profesor podawał pierwszej grupie tych osób niewielkie kapsułki z żelatyny zawierające samo masło. Poziom cholesterolu tych osób, które spożywały masło z zawartością czosnku był znacznie niższy niż u pozostałych. Równie pozytywne wyniki wykazał eksperyment polegający na podawaniu pacjentom o podwyższonym poziomie cholesterolu dziennych porcji czosnku w ilości 3 g. Po upływie czterech tygodni stwierdzono u tych osób znaczny spadek cholesterolu. Inne testy wykazały, że czosnek nie tylko wypływa na obniżenie cholesterolu, ale również niszczy różne bakterie. Skuteczność czosnku w pewnych wypadkach przewyższa nawet działanie penicyliny, względnie innych konwencjonalnych antybiotyków.

Uwzględnienie czosnku w dziennym jadłospisie z jednoczesnym stosowaniem właściwego trybu życia i odżywiania może w znacznym stopniu poprawić nasz ogólny stan zdrowia. Należy przy tym jednak pamiętać, że skuteczne działanie ma tylko świeży czosnek.

Jajka Faszerowane

4 jajka ugotowane na twardo, 1 śledź solony, wymoczony, lub wędzona ryba (makrela, śledź, dorsz), lub 10 dag wędliny, 1 łyżka masła, oleju lub śmietany, sól, pieprz, sok cytrynowy, majonez (ok. ½ szklanki).

Ugotowane na twardo jajka obrać ze skorupek, przekrajać wzdłuż na połowę. Potem:

1) żółtko utrzeć z obraną ze skóry i ości wędzoną rybą, rozrzedzić masę olejem lub śmietaną, doprawić do smaku sokiem cytrynowym. Napełnić masą połówki białek, ułożyć na półmisku przybranym listkami sałaty, polać majonezem. Przybrać wierzch np. grzybkiem marynowanym;

2) zemleć w maszynce 2 filety śledziowe z żółtkami, utrzeć na masę, rozrzedzając odrobiną masła lub oleju. Dalej — postępować jak wyżej;

3) zemleć wędlinę, utrzeć z żółtkiem, rozrzedzić masłem lub śmietaną, doprawić do smaku solą, pieprzem i sokiem cytrynowym. Dalej — jak wyżej. Można przybrać wierzch plasterkiem rzodkiewki i listkiem natki.

Polska Książka w Polskim Domu

The Race Is On!

GreatAmerican Federal Classic Scheduled For June 5

Plans are already underway for the fifth edition of the GreatAmerican Federal Classic bicycle race. This exciting criterium event, which has become the Midwest's richest and most prestigious single day bike event, will be held on Sunday, June 5, at its traditional Lindberg Park site in Oak Park.

For the second successive year, the GreatAmerican Federal Classic will be an integral part of Oak Park's "A Day in Our Village" celebration. Established in 1973, "A Day in Our Village" is a community wide social and cultural festival.

The Lindberg Park site will one of seven social, cultural, and sports event locations. In addition to the bike race, Lindberg Park will also feature entertainment and a colorful array of local food specialties. Shuttle bus service connecting the seven sites will be provided.

"This year cyclists in the United States Cycling Federation (U.S.C.F.) sanctioned portion of the Classic's races will be competing for over $25,000 in total prize money," said Richard Klancer, GreatAmerican Vice President of Marketing. "The feature of the day for Category 1 and 2 racers and professionals, a 50 kilometer criterium race, offers a $13,500 purse. The GreatAmerican Federal Classic has attracted the cream of national and international men and women cyclists and teams in each of the past four years," said Klancer, "and we anticipate the top riders will be here again to compete for the largest prize list of the criterium series."

Last year's main event was won by Bob Mathis of the 7-Eleven racing team, who posted a time of 1:15:01. Elise Harrington of the Wolverine Schwinn cycling team in East Lansing, Michigan won the top women's event with a time of 1:02:49.

Lee Katz, of the Illinois Athletic Association and Turin Bicycle Society, who has been the race's promoter since its inception, predicts that the 1988 GreatAmerican Federal Classic will be the best of the series.

The Classic has grown in prestige among individual racers and racing team managers. The timing of this year's competition in the U.S.C.F. calendar makes it a great attraction."

Included in the day's schedule of racing will be the West Suburban Hospital Citizen Race Program. The Citizen Races will be open to 300 nonlicensed male and female cyclists beginning at 8 a.m. The seven United States Cycling Federation sanctioned races for licensed amateur and professional competitors will start at 11 a.m. with the GreatAmerican Federal Classic Men's Category 1-2 and Professional event slated to begin at 2:15 p.m. If you are interested in registering for any of the 1988 GreatAmerican Federal Classic races, call Turin Bicycle at 864-7660.

Bike, Skate Rentals Available At Lincoln Park

Here's a sure harbinger of Spring. The bike and roller skate rental stand is now open on weekends at the corner of Fullerton Avenue and Cannon Drive in Lincoln Park.

Hours will be 10 a.m. to 4:30 p.m. on weekends through May — weather permitting — and seven days a week from June through September.

Rates are $4 the first hour and $3 per hour thereafter with valid I.D. (drivers license, major credit card) or deposit ($50 bike, $10 skates). Proceeds benefit the animals at Lincoln Park Zoo.

Sizeable discounts are available to groups of ten or more. With advance reservations, there is a discount of 40% on Monday and Tuesday and 30% on Wednesday, Thursday and Friday; no groups on weekends.

For group reservations, or more information, call 294-4682.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Sowiecka Prasa o Śmierci Żony Stalina

Moskwa (UPI) — Po raz pierwszy sowiecka prasa oficjalnie potwierdziła od dawna krążące pogłoski o samobójczej śmierci drugiej żony Stalina, Nadzieżdy Allilujewej. Śmierć nastąpiła listopadowej nocy 1932 roku. Kobieta podjęła rozpaczliwą decyzję z powodu brutalności i okrucieństwa swego "wielkiego" męża.

Wiadomość tę podano w formie wywiadu z Michaiłem Szatrowem, autorem kontrowersyjnej sztuki, w której Stalin prześladuje małżonkę założyciela państwa sowieckiego — Włodzimierza Lenina.

Szatrowem powodują osobiste względy. Jego własny ojciec padł ofiarą okrucieństwa sowieckiego dyktatora, gdy w 1937 roku wysłano go na Gułag i rozstrzelano. Jego matkę aresztowano w 1949 roku. Szatrow nigdy już jej nie zobaczył. Okres stalinowskiego terroru przeżył jedynie on sam i jeden z jego braci.

Allilujewa poślubiła Stalina w 1918 roku, a więc w chwili gdy wówczas 39-letni Gruzin zdobył już rozgłos i uznanie w całym kraju. Jego pierwsza żona zmarła w 1905 roku. Przed 1932 rokiem jego władza była już praktycznie nieograniczona. W wyniku przymusowej kolektywizacji doszło do krwawych rozruchów a 10 milionów chłopów — jak przyznaje sowiecka prasa — "poddano represjom" (eufemizm zazwyczaj oznaczający śmierć).

Podobno Allilujewa wielokrotnie protestowała przeciw metodom stosowanym przez męża. Jej obiekcje zawsze wywoływały niepohamowaną furię. Po jednej z takich awantur małżonka Stalina wróciła do ich mieszkania na Kremlu i zastrzeliła się.

Syn Stalina z pierwszego małżeństwa, Yakow zmarł jako jeniec wojenny w II wojnie światowej. Drugi syn, z małżeństwa z Allilujewą, Wasili, umarł w wyniku nadużywania alkoholu w 1962 roku. Ich córka Swietlana Allilujewa, prowadzi życie będące odzwierciedleniem chaotycznego związku rodziców. Świetlana, która przyjęła nazwisko matki, nie widziała ojca przez ostatnie lata jego życia. Odwiedziła go dopiero gdy nieprzytomny leżał na łożu śmierci. W 1967 roku zbiegła na Zachód. Najpierw mieszkała w Stanach Zjednoczonych, później w W. Brytanii. W 1984 roku wróciła do Związku Sowieckiego, twierdząc, iż jest rozczarowana życiem na Zachodzie. Rok później z powrotem przyjechała do Anglii.

Kadafi Woli Busha

Washington (Reuter) — Przywódca Libii, Moammar Khadafy za najbardziej doświadczonego i odpowiedniego na fotel prezydencki USA kandydata, uważa wiceprezydenta George Busha.

W wywiadzie telewizyjnym dla programu publicystycznego NBC "Today" Khadafy wyraził opinię, iż Bush najbliższy świadek i uczestnik decyzji Reagana, "odrobi" jego błędy. Wywiad miał miejsce w drugą rocznicę nalotu amerykańskich bombowców na jego siedzibę.

Libijski przywódca nie wspomniał o tym wydarzeniu, poinformował jedynie, że część zniszczonych budynków udostępniono publiczności w charakterze turystycznej atrakcji.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
- Kupno i sprzedaż nieruchmości
- Testamenty
- Uszkodzenia cielesne
- Obrażenia cielesne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

NAJWYGODNIEJSZE DO PRZEKAZANIA!
NAJCHĘTNIEJ W POLSCE PRZYJMOWANE!
DOLARY
Pekao
TRADING CORPORATION
przypomina, że przekazuje dolary na konta w polskich bankach. Lokaty w polskich bankach są szczególnie korzystne ze względu na wysokie oprocentowanie, brak opodatkowania dopisywanych procentów oraz możliwości lokowania pieniędzy w różnych walutach zagranicznych, co pozwala na uniknięcie skutków spadku kursu dolara.
Dolary przekazywane do Polski na rachunki rodzin w Polsce w formie upominku pozwalają na zaoszczędzanie czasu, który spędzacie Państwo na wybieraniu prezentów i eliminuje możliwość nietrafnego wyboru. Wasi bliscy mogą sami wybrać potrzebne im towary z szerokiej oferty sklepów PEW PEWEX i PHZ BALTONA. Sieć tych sklepów obejmuje wszystkie większe miasta w Polsce i oferuje klientom bardzo bogaty i różnorodny asortyment towarów znacznie szerszy od objętego ofertą towarową PEKAO w U.S.A.
PEKAO przekazuje tez dolary z kont w banku PKO w Polsce do ich wlascicieli przebywajacych w U.S.A.
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
Czterdziesty Rok w Służbie Polonii
470 Park Ave. South, (róg 32 ulicy) N.Y., NY 10016 Tel. (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel. (312) 782-3933

Prez. Reagan Ostrzega Irańczyków

(Dokończenie ze str. 1)

skiego krążownika Wainwright, nie trafiając jednak do celu. Na atak ten odpowiedział atakowany krążownik i fregata Simpson. Łódź zatopiono.

Szef sztabu admirał William Crowe poinformował również o próbie ataku, podjętej przez dwa irańskie bombowce typu F-4. Piloci zrezygnowali z akcji gdy w ich kierunku wystrzelono rakiety przeciwlotnicze.

Wkrótce po ataku na irańskie platformy, szybkie łodzie bojowe rewolucyjnych gwardzistów strzelały do amerykańskiego cywilnego statku dostawczego "Willie Tide," w pobliżu wybrzeży Zjedn. Emiratów Arabskich. Zaatakowano również amerykański helikopter i brytyjski tankowiec "York Marine." Kilka godzin później w Cieśninie Ormuz irańska fregata "Sahand" zaatakowała myśliwce amerykańskiej piechoty morskiej. Samoloty odpowiedziały ogniem. Fregata została uderzona rakietami harpunowymi i bombami naprowadzanymi na cel laserem. Jednocześnie fregata US Strauss ostrzelała "Sahand."

Irańska jednostka uległa poważnemu zniszczeniu. Z Dubaju nadeszła informacja o ataku Irańczyków na kolejny statek cywilny. Tym razem zaatakowano płynący pod cypryjską flagą 25-tonowiec "Omnium Pride," który znajdował się na Cieśninie Ormuz. Statek wypełniony nawozami wypłynął z portu Ruweis w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

W Washingtonie prez. Reagan wyraził nadzieję na uniknięcie dalszych konfrontacji militarnych z Iranem. Ostrzegł jednak, iż w razie kolejnej zaczepki republika islamska zapłaci "odpowiednią cenę" za próbę zagrożenia amerykańskim interesom w tym rejonie świata.

Choć wczoraj wieczorem w Zatoce zapanował spokój, to trudno przewidzieć, jak dalej rozwinie się sytuacja. Dept. Obrony USA już wyznaczył kilka irańskich celów, które zostaną zaatakowane w przypadku dalszej eskalacji wrogich posunięć Iranu.

W wyniku poniedziałkowych walk strona irańska straciła dwie łodzie patrolowe. Dwie fregaty i dwie łodzie rewolucyjnych gwardzistów uległy poważnemu uszkodzeniu.

Helikopter zwiadowczy armii amerykańskiej "Cobra" z dwuosobową załogą na pokładzie zaginął po locie rekonesansowym nad Zatoką. Pentagon nie informuje jednak o żadnych stratach w ludziach. Dotychczas nie znana jest także liczba rannych i zabitych po stronie irańskiej.

Dziś rano Irańczycy ostrzelali tankowiec płynący pod banderą Zjedn. Emiratów Arabskich. Podobno załoga zdołała opuścić płonącą jednostkę.

Na Kapitolu przywódcy obu partii wyrazili pełne poparcie dla decyzji prez. Reagana o podjęciu akcji militarnej wobec postępowania Iranu, niezgodnego z międzynarodowymi przepisami gwarantującymi bezpieczną nawigację na międzynarodowych szlakach Zatoki Perskiej.

Rzecznik Dept. Stanu Charles Redman zawiadomił o wydarzeniach w Zatoce Zw. Sowiecki, Irak, Chiny, arabskie państwa z tego rejonu i pięć sprzymierzonych państw, posiadających swe jednostki na wodach Zatoki — W. Brytanię, Francję, Holandię, Włochy i Belgię. Informacje o intencji zniszczenia irańskich platform przekazano jeszcze przed akcją.

Natomiast rzecznik Białego Domu M. Fitzwater zapewnił, iż w ciągu 48 godzin prez. Reagan zda Kongresowi pełne sprawozdanie o walkach w Zatoce, tak jak tego wymaga War Powers Act, choć Prezydent nie zamierza powoływać się na to prawo.

Zarówno Biały Dom, jak i Dept. Stanu odnowili wezwania do Iranu o postępowanie zgodnie z rezolucją ONZ o przerwaniu ognia, podkreślając, iż Stany Zjednoczone wielokrotnie ostrzegały, iż zareagują, jeśli państwo to nie skończy z procederem podkładania min. Ambasador USA przy ONZ Robert Okun zdał sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa o poniedziałkowych akcjach i wezwał do nałożenia embargo na sprzedaż broni do Iranu.

Manila Prostuje

Manila (Reuter) — Rzecznik filipiński powietrznych sił zbrojnych, pułkownik Melchor Rosales sprostował wcześniejsze doniesienia o źródle pochodzenia bomby, która spadła na plantację cukru należącą do prezydenta Corazon Aquino. Płk. Rosales stwierdził, że 25-funtowy ładunek treningowy pochodził z samolotu należącego do filipińskiej armii.

Bezpośrednią przyczyną "zgubienia" bomby był defekt urządzenia otwierającego i zamykającego komorę amunicyjną samolotu.

Dowództwo filipińskiego lotnictwa wojskowego natychmiast wydało rozkaz bardzo szczegółowego sprawdzenia stanu technicznego wszystkich samolotów bojowych, armii tego kraju.

Szansa Pojednania Syrii z OWP

(Dokończenie ze str. 1)

Poglądy obydwu różnią się tak bardzo, że niewidziano praktycznej możliwości kompromisu. Zwraca się jednak uwagę, iż porozumienie między nimi może odegrać w tym rejonie świata olbrzymią rolę i nawet doprowadzić do zmiany politycznej mapy.

Umożliwiłoby to OWP podejmowanie politycznych i militarnych akcji z kraju leżącego znacznie bliżej okupowanych terenów niż Tunezja gdzie obecnie znajdują się główne siedziby tej organizacji.

Tymczasem nadeszła wiadomość, że Arafat nie weźmie udziału w pogrzebie swego przyjaciela Wazira.

Do Damaszku uda się jednak delegacja grupy militarnej OWP-Fatah, łącznie z członkiem komitetu wykonawczego, Mahumudem Abbasem. Od dnia usunięcia Arafata z Syrii w 1983 roku, będzie to najwyższą rangą delegacja OWP, jaka od tego czasu przebywała w Syrii.

Doradca szefa OWP, Yassera Arafata przekazał kilka bliższych szczegółów dotyczących okoliczności w jakich zginął szef oddziałów militarnych tej organizacji. Według jego sprawozdań w akcji wzięło udział 30 wysoko wyszkolonych ludzi, uzbrojonych w karabiny maszynowe i pistolety.

Cześć z nich otoczyła dom Wazira, mieszczący się na przedmieściu Tunisu, Sidi Bou Said. Wcześniej odcięto linie telefoniczne. Następnie 7-osobowa grupa wdarła się do domu, podczas gdy inni zabili szofera, który znajdował się w samochodzie zaparkowanym na podjeździe przed rezydencją Wazira oraz dwóch jego osobistych strażników.

Wazir wyciągnął pistolet. Nie zdążył obronić się, ponieważ właśnie w tej chwili posypał się na niego grad kul. Scena ta rozegrała się w obecności jego żony i dwóch córek (kilkunastoletniej i dwuletniej).

Żona Wazira opisała jednego z zamaskowanych osobników jako człowieka o niebieskich oczach i jasnych włosach. Człowiek ten zmusił ją do zamknięcia się w jej własnej sypialni.

Pomoc domowa Wazirow informuje, że całe zajście zostało sfilmowane przez jednego z zamaskowanych ludzi. Grupa ta, po zakończeniu operacji zbiegła samochodami. Trzy z nich znaleziono później na pustej plaży w pobliżu Tunisu.

Przypuszcza się jednak, że była to tylko próba zmylenia pościgu. W jednym z nich znajdowały się damskie pantofle, co według oficerów śledczych również miało wprowadzić ich w błąd i skierować pościg za grupą składającą się z mężczyzn i kobiet.

Przypuszcza się, że zespół zamachowców mógł wjechać do Tunezji w charakterze turystów już na kilka tygodni przed planowaną operacją.

Dotychczas rząd izraelski nie przyznał się do wydania rozkazu ataku na Wazira. Źródła donoszą jednak, że akcję przeprowadzono za zgodą premiera Shamira, min. spraw zagranicznych Shimona Peresa i min. obrony Yitzaka Rabina.

Podobno plan ten powstał wkrótce po porwaniu izraelskiego autobusu na pustyni Negęw przez bojowników OWP w ub. miesiącu.

W rozruchach jakie miały miejsce zaraz po dotarciu wiadomości o śmierci Wazira do Pasa Gazy zginęło 14 Palestyńczyków.

Palestyńczycy kończą dziś oficjalny 3-dniowy okres żałoby. Armia izraelska jest przygotowana na nowe rozruchy. Premier Yitzhak Shamir zapowiada zdecydowaną walkę z palestyńskimi "terrorystami." Twierdzi, że akcje będą bezlitosne.

Z jego wcześniejszej wypowiedzi wynika, że Izrael gotów jest do przeprowadzenia zamachów na wszystkich przywódców OWP, traktowanej przez Izraelczyków nie jako jedynego reprezentanta narodu palestyńskiego lecz wyłącznie jako organizację terrorystyczną, której naczelnym celem jest zniesienie państwa izraelskiego z mapy świata.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia domu z zamieszkaniem. Musi mówić po angielsku. Zachodnie przedmieście. Tel. 543-8333, 860-2574.

OPIEKUNKA/GOSPODYNI
Z zamieszkaniem. Wolimy starszą kobietę. Dzwonić w j. angielskim.
498-1418

GOSPODYNIZZAMIESZKANIEM
Musi mówić trochę po angielsku.
Własne prywatne mieszkanie.
Podczas tygodnia poniedzy
1 p.m.-5 p.m. Proszę dzw.
327-6165
Pytać o Pana Bottalla

POSIADAMY PRACE DOMOWE
DLA KOBIET
AGENCJA
Tel.: 777-5677 4371 N. Elston Ave.

EXPERIENCED NURSES AIDES WANTED
live-in or come and go.
Some English required.
725-7881

GOSPODYNI z zamieszkaniem wolimy z angielskim ale nie konieczne 973-7585.

Rodzina na północnym przedmieściu poszukuje doświadczonej, odpowiedzialnej niepalącej kobiety do opieki nad 3-letnią dziewczynką z zamieszkaniem. Musi gotować sprzątać i mówić po angielsku. Doświadczenie nauczycielskie preferowane. Wymagane referencje. Bardzo dobre warunki.
Dzwonić od 7: 00 wiecz. do 10: 00 wiecz.
446-6997

★ Praca Żeńska

CLEANING LADY
To clean factory offices, etc. Part time — 3 nights a week. Hours to be determined.
Call for appt.
MIDLAND PLASTICS, INC.
4100 N. ROCKWELL, CHICAGO
539-6900

POTRZEBNA doświadczona fryzjerka. Dzwonić: 763-5811.

THOMAS E. MCELROY FURS
Zatrudni kobiety do ręcznego wykańczania futer. Znajomość języka angielskiego pomocna. Wymagane pozwolenie na pracę. Praca w okolicy Oak Brook Terrace.
951-2345
od 10 rano do 5 ppld. — prosic Bożenę.

POTRZEBNA FRZYJERKA
Musi mówić po polsku i angielsku. Ok. $30,000 rocznie. Pytać o John.
Tel.: 685-2000

THOMAS E. MCELROY FURS
W Oak Brook Terrace
Zatrudni kobietę do sprzątania sklepu Pełny etat. Musi mówić trochę po angielsku. Wymagane pozwolenie na pracę. Dzwonić od 10 rano do 5 ppld — prosić Bożenę.
951-2345

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszac się osobiście pomiędzy 7 rano i 2 po południu.
Pozwolenie na pracę wymagane
647-0433
MINIT MAID DOMESTIC
(A PRIVATE EMPL. AGENCY)
7562 N. MILWAUKEE AVE.

POTRZEBNE doświadczone krawcowe. 283-2797

KOBIETA
ZNAJĄCA JĘZYK ANGIELSKI
DO PRACY BIUROWEJ
Dzwonić od 9-5 od poniedziałku do piątku.
Tel. 842-8375 — w jęz. angielskim.

SECRETARY
FOR EDITOR'S OFFICE
Excellent knowledge of English and good typing skills required. Good salary and excellent benefits.
For appointment call Andrew:
278-9744

SECRETARY NEEDED
Experienced in typing and filling. Nice phone voice. Good pay and benefits.
Tel. 678-8734

★ Praca Żeńska

MANICURIST
Sculptured Nails/Pedicures.
Start your own business at the Suntan Center Des Plaines.
Must speak English.
724-9295
Leonore or Dorothea.

POTRZEBNE panie do sprzątania domów. Tel.: 698-7259.

GOSPODYNI HOTELOWA
Musi mieć pozwolenie na pracę. Znajomość języka angielskiego nie konieczna. Zgłaszać się osobiście.
RED ROOF INN
22 W. Algonquin Rd., Arlington Ht.

KOBIETY W WIEKU PONAD 50 LAT
Pracujące w nocy, chcące pracować 1 lub 3 dni w godzinach rannych. Sprzątanie małych mieszkań. Pozwolenie na pracę wymagane. $5 na początek.
282-9784

POTRZEBNE KOBIETY
doświadczone w sprzątaniu domów, stała prace, możliwość zamieszkania, dodatkowe prace wieczorem.
506-9273

POTRZEBNE kobiety do grupowego sprzątania domów. Dzwonić po 8 wieczorem 523-7149.

POSZUKUJE kobiety z samochodem do zawiezienia i przywiezienia chłopca ze szkoły. 282-7046.

MANICURIST
Some English.
JENNINGS HAIR DESIGN
446-0947 — Soula

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domów. Dzwonić: 237-6269.

Potrzebna Pani z językiem angielskim i samochodem do pracy na dochodzenie w Lake Forest.
AGENCJA
725-5035: Alicja

POTRZEBNE KOBIETY
do sprzątania. Stała praca.
465-6700
8 a.m. — 6 p.m.

POTRZEBNA doświadczona fryzjerka. Tel. 622-4155.

Potrzebna Doświadczona
FRYZJERKA
Mówiąca po angielsku.
286-9483
lub wieczorami **622-4854**

POTRZEBNA KOBIETA
Do sprzątania domków w serwisie, na parę dni w tygodniu.
803-0317 dzwonić po 4 P.M.

LEGAL secretary. Perfect English. High pay. Steve. Tel: 855-0511.

BANQUET WAITRESS
Apply 12-4pm and 7-9pm.
6755 W. DIVERSEY
237-9700

POTRZEBNE
DOŚWIADCZONE KELNERKI
Zgłaszać się osobiście:
FAMILY PALACE
4755 N. Harlem
Harwood Heights, IL

POTRZEBNE OPERATORKI
Do centrali telefonicznej, dobra znajomość angielskiego. Możliwość sponsorowania na zieloną kartę. Zgłaszać się osobiście.
5146 W. Belmont
Pomiędzy 3 P.M. — 5 P.M.
Nocna i dzienna zmiana.

★ Praca

HOTEL
LOOKING FOR MORE THAN A JOB?
Hotel in Clearwater, Florida is hiring for all hotel and restaurant positions. Room and board plus cash—benefits. MUST SPEAK ENGLISH. Call now
(813) 445-4310.

PRACA DORYWCZA LUB STAŁA
Stały pobyt wymagany. Pełne przeszkolenie. Dobre zarobki.
647-7101 — Stanisław

★ Praca

FACTORY
MACHINE OPERATORS
Elk Grove Village plant needs full time machine operators. Must speak some English. Call:
956-1250

MAINTENANCE/CUSTODIAN
Experienced in building maintenance including plumbing, electrical, HVAC, painting & decorating. Salary plus apt. Must speak English.
RETIREMENT CENTER
Call M. Dick:
561-1133 **Must speak English**

PRACA W FABRYCE
MĘŻCZYŹNI i KOBIETY
Dobre świadczenia, ubezpieczenie zdrowotne, podział dochodu oraz dużo godzin nadliczbowych (55-60).
2119 W. CHURCHILL ST. (1800 N.)
278-3580

HOTEL HOUSEKEEPER,
SECURITY GUARDand
MAINTENANCE WORKER
Part time positions, possible full time. Some English required. Apply in person Wednesday 10 AM-4 PM.
PLAZA ON THE LAKE
7301 N. Sheridan

JANITORIAL
Full Time — Days & Eves., Full-Time Supervisor — Eves. + Part Time — Days, Eves. & Weekends.
Must Speak English. 439-0992.

MALARZE
i SUBKONTRAKTORZY
Z licencją. Wymagane doświadczenie. Praca wewnątrz i na zewnątrz. Znajomość jęz. angielskiego. Własne środki transportacji pomocne. (Firma nad jeziorem.) Własne ubezpieczenie.
1822 RIDGE AVE., EVANSTON

SEWING
Experienced Merrow Machine & Single Needle Operators. Must be able to sew complete garment.
Call Rick 237-7033

Krawcowa /Krawiec
Pełny Etat
Musi znać trochę j. ang.
Tel.: 433-4800 w j. ang.
1740 First Street, Highland Park
(naprzeciwko stacji kolejowej)

CLEANING
Taking applications for full and part time cleaning positions. Must speak & understand English. Must take polygraph. Skokie area. For further information call:
595-2205

BAKER'S HELPERS
DECORATOR AND SANITATION
Full and part time. English speaking necessary.
APPLY IN PERSON
Between 9 and 10 AM ONLY
ELI'S
Chicago's Finest
6510 W. Dakin (Irving and Narragansett)

HOTEL
ALLGAUER'S HOTEL NEEDS
THE FOLLOWING
• NIGHT CLEANERS
CONTACT RUTH, 480-7500, X 2292
2855 N. MILWAUKEE
NORTHBROOK, ILLINOIS

POTRZEBNA OSOBA
DO POMOCY W KUCHNI
W restauracji oraz osoba do mycia naszyń. Zgłaszać się osobiście.
RED BARREL RESTAURANT
5220 S. Archer

PART TIME
EXPERIENCED
KNITTING
MACHINE OPERATOR
MUST SPEAK ENGLISH
GLENVIEW
272-2245

PART TIME
Help needed, evenings, 2-4 hours, Saturday and Sunday.
622-9470

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem do sprzątania sklepów i budynków biurowych. 671-3330.

COOK needed for Palatine Children Home, full or part time, must be 21 years or older, must understand English E.O.E. 359-5600.

JANITORIAL SUPERVISOR
Major janitorial contractor needs an individual to fill our outside supervisor position. Position requires working evening hours, occasional weekends and a lot of driving in Chicago and suburban areas. Good benefits. Must speak English and have janitorial experience.
Call Madia 10 a.m.-3 p.m.
860-0997

HELP WANTED
MEN
JANITORIAL SUPERVISOR
Poszukujemy osób, które kwalifikują się na "superwajzorów" przy sprzątaniu budynków.
Język angielski bardzo pożądany. Dzwonić po umówienie: od godziny 10,00 rano do godziny 4,00 po południu od poniedziełku do piątku i pytać o panią KRYSTYNĘ.
Telefon: 674-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Aniela Szybkowska
(z domu Rabich)
(żona śp. Walentego, teściowa śp. Stanisława Pilat)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go kwietnia. 1988 roku, w starszym wieku.

Odwiedzenie zwłok dziś od godziny 10-ej rano do godziny 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go kwietnia, o godzinie 10: 00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina, Mieczysław i Jan, dzieci; **Anna i Anna,** synowe; wnuki, prawnuczka oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, śp.

Genevieve E. Mieczyński
(siostra śp. Theodore A. Mieczyński)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go kwietnia, 1988 roku, o godzinie 10: 45 rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od godziny 2-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9: 15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. John Berchmans, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Louise Stanczyk i Harriette (Adam) Swierz, siostry i szwagier; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, ofiary na mszę św. będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się
Colonial Funeral Home
Józef Wojciechowski
Tel. 774-0366

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Sawicka
(z domu Krawczyńska)
(żona śp. Czesława)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go kwietnia, 1988 roku, o godzinie 5: 20 po południu, w starszym wieku.

Odwiedzenie zwłok dziś od godziny 2-ej po południu do godziny 9: 30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go kwietnia, o godzinie 8: 30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefan, Jan, Alicja i Józef, dzieci; **Janina, Genowefa i Anna,** synowe; **Józef Jakubiec,** zięć; wnuki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, śp.

Władysław F. Krzyżyk
(brat śp. Teodora, szwagier śp. Władysława Krass)

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 17-go kwietnia, 1988 roku, o godzinie 11: 45 rano, w średnim wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w czwartek i w piątek od godziny 2 po południu do godziny 9: 30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 8: 45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Wacława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku:

Wanda (z domu **Bartosiewicz**), żona; **Sherley,** córka; **Rodney,** syn; **Stefania, Eleonora Migała i Bernadyna,** siostry; **Henryk i Gust,** bracia; **Dee, Marlene, Wanda,** bratowe; **Edward Mrowinski,** szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

★ Praca

Warehouse

PICKERS

ENESCO is growing! WE are on the move and will be hiring warehouse personal! These are second shift positions but training will be on first shift. Must possess basic math skills. Prefer warehouse experience. Please call between the hours of 8:30 — 5 PM Monday thru Friday.
ENESCO IMPORTS CORP.
Elk Grove Village
640-5200
E/O/E

JANITORIAL
Budynek apartamentowy w Elmhurst. Na pełny etat, ciężo pracujące i odpowiedzialne małżeństwo; może być z dziecmi. Proszę dzwonić w j. angielskim po 4 P.M.
498-3376

G.D.C.

Nowe Otwarcia na dobrze płatnych stanowiskach pracy.
Tel: 342-4746
Józef

GRUPA SPRZĄTAJĄCA
Dogodne godziny — trochę nocy. Poszukujemy od zaraz grupy sprzątającej do naszego sklepu w Melrose Park. Doświadczenie w operowaniu automatycznym sprzętem czyszczącym potrzebne (scrubbers, stripping/refinishing vinyl floors). Przyuczymy kwalifikujące się osoby. Angielski konieczny.
Zgłaszać się osobiście:
VENTURE STORES
2031 N. Mannheim
Melrose Park, Il.
E/O/E. M/F.

Potrzebni, mówiący po polsku sprzedawcy realnościowi. Dobre komisowe. Wszystkie koszty związane ze sprzedażami pokrywa biuro.
RED CARPET HOLT REALTY
283-1020 pytać o Mr. Holt

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI
Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy 631-8878

PRACA NA FLORYDZIE
Sprzątająca firma poszukuje osób do czyszczenia i woskowania podłóg. Pełen etat. Stała praca. Zezwolenie na pracę i samochód konieczne. Doświadczenie pomocne. Dzwonić od poniedziałku do piątku, od 9 rano do 4 po południu.
1-813-921-7669

POTRZEBUJEMY MĘŻCZYZN I KOBIET
na pełen i poł etatu. Nocna zmiana lub soboty i niedzieli. Proszę zgłaszać się osobiście z odpowiednimi dokumentami.
1722 W. Grand Ave. od 9 am. — 1 pm.

HELP WANTED
MALE OR FEMALE.
GENERAL WORK.
Vacation, hospitalization, holidays paid.
BOSCH DIE CASTING
7740 S. CHICAGO AVE.
(near 79th-Stony Island)

BEAUTICIAN WANTED

Salary guaranteed. Must speak English. Apply:
6138½ N. Lincoln
583-0500

POTRZEBNA POMOC DO KUCHNI SZYBKIEJ OBSŁUGI
w Burger King w Elk Grove. $270 na początek, musi mieć legalny pobyt i kartę social security, blisko miejsce na nocleg.
dzwonić Maria 452-9341

KRAWIEC I KRAWCOWA — ZATRUDNIMY OD ZARAZ
STAŁA PRACE I DOBRE WARUNKI, MUSZA BYĆ DOŚWIADCZENI
po informacje dzwonić 960-0404.

BEAUTY-SKIN CARE.
Facialists, manicurists, masseuses, makeup-artists, for very exclusive salons in Denver, Co., Palm Sprrings, Ca., Costa Mesa, Ca., and Houston, TX. wanted. Mail confidential resume in English to:
ILONA OF HUNGARY,
3201 E. 2nd Ave., Denver, Co. 80206.

COMPUTER TECHNICIAN WANTED

Must speak English. Good pay and benefits. Call between 8 AM-5 PM.
678-8734

LEKKA PRACA FABRYCZNA

1-sza lub 2-ga zmiana.
Przyjmujemy aplikacje.
Dzwonić między 9 a.m.-12 noon
ACTIVE FABRICATORS, INC.
7850 Quincy St., Willow Brook
986-5100 — w jęz. ang.

★ Praca Męska

POTRZEBNI mężczyźni do pracy u kontraktora. 835-2610 albo 835-4936

Mechanic
FLEET MECHANIC
Self-motivated diesel mechanic w/7 yrs. exp. Must have all tools required to perform job. Apply in person w/references. Must speak English.
EMCO CHEMICAL
2100 Commonwealth
North Chicago, IL.
689-2200

★ Praca Męska

TOOLMAKERS

TOOL ROOM MACHINISTS
JOB SHOP EXPERIENCE.
MUST SPEAK SOME ENGLISH.
GLENVIEW 729-4902

PUNCH PRESS-SET UP
Must have knowledge of press feeds. Exped. only. Must speak English.
TELLA TOOL & MFG.
1015 RIDGE, LOMBARD
495-0545

AUTO DETAILERS

Start today. Busy shops.
Addison or Schaumburg Location.
Must Speak English.
628-1771

POTRZEBNY MŁODY MECHANIK
Do naprawy trailerów, co najmniej 2 lata praktyki.
523-2991

Potrzebni od zaraz doświadczeni
ROBOTNICY
z przygotowaniem w budownictwie. Muszą posiadać prawo jazdy i być pracowici.
A BASEMENT WATERPROOFING CO.
Franklin Park
766-1331

POTREZBNI BLACHARZE (Body and Frame)
Dużo pracy, nowoczesnie wyposażony warsztat. Wspaniałe świadczenia.
724-7920

MASZYNISTA

świadczeniem i własnymi narzędziami do pracy na drugą zmianę. Świadczenia; płatne wakacje i święta, ubezpieczenie zdrowotne i uniformy. Kontaktować się ze Stanley Matyga —
Tel: 389-3331

POTRZEBNY pracownik do fugowania-doświadczony. 539-9815.

HELP WANTED
For 50 horse stable in Oak Brook, Il. (Near Chicago). To feed and clean stalls. Some maintenance skills. 6 days — $800 a month — room included. No smoking or drinking. Must speak some English.
Leave message 323-2317

POTRZEBNI
Doświadczeni Pracownicy
Do robót przy obiciach aluminiowych, podsufitki i dekarze. Dzwonić w jęz. angielskim.
283-3662 po 6 pm

MĘŻCZYZNA

Do pracy przy sprzątaniu na zachodnich przedmieściach La Grange i Hindsale. Godziny ranne, lub wieczorowe.
25 do 30 godzin tygodniowo.
323-8464

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 286-7690.

DRIVERS TRUCK FOR SALE

with guaranteed work and $1,000 week clear, city work from all over the world, $4,000 down, training, no experience necessary.
344-1004

JANITORIAL SUPERVISOR EXPERIENCED
Good salary - good benefits, full time - English speaking.
833-0167

MALARZ
Doświadczony w plastrowaniu, kolorowaniu, wykończeń drewnianych od zaraz.
SEIDEL DECORATING CO.
637-1012

PRZYJMĘ pracowników z doświadczeniem: fugowanie i murowanie. 788-0732 po 6 wiecz.

POTRZEBNY pracownik, znający język angielski, do biura kontraktora. 545-0940

LAKIERNIK SAMOCHODOWY
Potrzebny doświadczony lakiernik (enamel) samochodowy do zakładu blacharskiego. Odpowiednie zarobki, dobre świadczenia. Zgłaszać się osobiście do Bob Neumann:
MAACO AUTO PAINTING & BODY WORK.
903 Allanson Rd., Mundelein.
Musi mówić po angielsku.
566-2226 *E/O/E*

BAKER'S HELPER
MUST SPEAK ENGLISH
Willing to train. Full time. Hours flexible. Some exp. helpful.
ANDRESEN'S BAKERY
213 W. Main St. Bensenville
Call for interview (in English)
766-1025

GENERAL LABORER

MUST BE DEPENDABLE. ABLE TO WORK ANY SHIFT. MUST BE ABLE DO READ A'' RULER SCALE. MUST READ & WRITE ENGLISH. CALL FOR AN APT.
523-0163

★ Praca Męska

LAKIERNIK I BLACHARZ SAMOCHODOWY

Potrzebni od Zaraz
889-4953

POTRZEBNY stolarz z doświadczeniem i prawem jazdy. Dzwonić wieczorem. 894-1698 Andrzej.

PRACOWNICY do kontaktora z doświadczeniem w pracach remontowo-budowlanych. 276-4824.

POTRZEBNY PRACOWNIK

do sidingu. Wymagene doswidczenie i prawo jazdy. Proszę zgłaszać się osobiście.
3932 W. SCHOOL
od 9 rano do 5 ppld.

POTRZEBNI PRACOWNICY
Z doświadczeniem do robót dekarskich (roofing) i do sidingów — i wszelkich robót aluminiowych.
890-4397

POTRZEBNY FREZER

z doświadczeniem. Angielski nie wymagany.
941-8834

POTRZEBNI pracownicy do ogólnych prac kontraktorskich. 283-8759.

MALARZE i GIPSIARZE

Potrzebni. Doświadczeni.
463-4646

POTRZEBNY malarz z umiejętnością tapetowania. 622-5143 — zostawić wiadomość na taśmie.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY MURARZ
do pracy w przy moim dumu do utożenia chodnika z cegły.
227-1744 — w jęz. ang.

PRACA DLA MĘZCZYZN
z zamieszkaniem na formie w Wisconsin. Prawo jazdy i umiejętność obsługi maszyn rolniczych.
TEL: 1 (608) 647-8184

Woodworkers Wanted
Experienced woodworker needed for growing furniture company. Sawers, routers, shapers, etc.
Tel.: 342-4509

★ Praca Męska

MOLD REPAIR

Experienced individual needed for repair & maintenance of plastic molds. Schiller Pk. location.
Call Steve Havark (in English)
678-5200

FACTORY HELP

Steady job for right person. $3.70 per hour. Male/Female. 40 hour week. 4 raises a year. Hours: 7 a.m. to 3 p.m. Benefits. Must have Green Card. Apply in person, or call:
226-5500
PACE INDUSTRIES
2545 WEST POLK

POTRZEBNY pomocnik do zakładu szklarskiego $3.50 na start. 5956 Northwest Hwy.

POTRZEBNI "tool and die makers" narzędziowcy. 742-5779.

AUTOMATYCZNA TRANSMISJA WYSOKIE WYNAGRODZENIE
Zatrudnimy wykwalifikowanego mechanika transmisji i (R&R) mechaników. Muszą znać trochę j. angielskiego. Warsztat na północno-zachodniej stronie.
Tel. 792-1003

COOK needed for Palatine Children's Home, full or part time, must be 21 years or older, must understand English. E.O.E. 359-5600.

EXPERIENCED mechanic with tools. Tel.: 589-1151.

Mechanic
N.W. SUBURBAN MECHANIC
Looking for a journeyman forklift road mechanic with knowledge in all areas of forklift repair. Electric and welding exp. a plus. Top salary and benefits. Must speak English. Call Wayne Jr. at 371-4600

STEEL FABRICATOR
Plate roll-angle roll operator
Electric Eye Burner
Experienced only. Expanding company with exc. benefits.
Must speak English
OAKLEY STEEL PRODUCTS
261-4634

★ Praca Męska

KONSERWATOR potrzebny do Palatine children's home. E.O.E. 359-5600.

MAINTENANCE MECHANIC
Chicago manufacturer (South side) seeking highly motivated individual to assist in maintenance, troubleshooting and repair of heavy machinery. Experienced in electrical motor repair, wiring, welding and forklift maintenance desirable. **Must Speak And Read English.** Compensation based upon level of experience. Pre-employment physical and drug screen required.
292-2970
E.O.E.

ROOFING FOREMAN

10 years experience. Hot roofing & modified bitumen roofers. Must have references. Must speak English.
227-5812

★ Kondominium

KONDOMINIUM NA SPRZEDAŻ
4702 N. AUSTIN
Obok kościoła św. Roberta
2 sypialnie, 1½ łazienki, balkony system bezpieczeństwa, ogrzewany garaż. Miejsce na skład, $105,000
PRZEZ WŁAŚCICIELA 282-0891
Proszę dzwonić w j. angielskim

★ Do Wynajęcia

3-KA UMEBLOWANA, ogrzewana w basemencie. Belmont/Laramie. $260, plus depozyt. 725-8153.

MIESZKANIE dla pani w basemencie. Jackowo. 286-5405.

1055 N. WESTERN AVE.
Piękne, nowoczesne, 6 pokojowe mieszkanie. Na drugim. $350 miesięcznie.
227-1744

55th & KEDZIE
5-tka z dwiema sypialniami i balkonen 2-piętro, od zaraz. Dla dorosłych, bez zwierząt, depozyt asek.
Tel.: 776-2861

POSZUKUJĘ osoby do wspólnego zamieszkania. Kimball-Belmont. 478-4056 lub 777-9096.

ŁADNE MIESZKANIE W CZYSTYM BUDYNKU
Pralnia na miejscu. Niski depozyt.
489-6623

POKÓJ do wynajęcia na południowej stronie miasta. 847-4990

2 Sypialniowe Mieszkanie Do Wynajęcia
Kuchnia, "livingroom" $325 plus użyteczności. (1100 N. - 2300 W).
384-5156 — Peter w jęz. ang.

WYGODNE MIESZKANIE BLISKO 6 CORNERS
Bardzo dobrze utrzymane spokojne budynki na przeciw parku. 1 sypialniowe do $375 bardzo duże 2 sypialnowe $550. Dzwonić do Mary.
283-2506

HANOVER PARK
"Townhouse" — 3 sypialniowe mieszkanie z 1½ łazienki. Nowe urządzenia, od zaraz. $650 miesięcznie. Dzwonić podczas dnia w jęz. ang.
589-0355

BELMONT-PULASKI
2½ room studio apt., decorated. Available May 1st—$325. 1 bedroom apartment, decorated. Available May 1st—$375. Call 12-3 afternoons.
262-3844

1 SYPIALNIOWE odnowione mieszkanie. 3656 N. Pulaski. Ogrzewane, miesiąc bezpłatny czynsz. Tel.: 761-0310 w j. ang.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
6 pokoi, świeżo malowane, blisko 51st-S. Damen. Muszą mówić trochę po angielsku.
925-7951 po 6 p.m.

★ Rozmaite

DYWANY — tanio (z instalacją lub bez), 235-0817.

TOWARY NIEZBĘDNE DLA POWRACAJĄCYCH DO POLSKI
—Transformatory; Posiadamy transformatory do wszelkich urządzeń np; piec mikrofalowy, magnetowid, magnetofon, suszarka.
—Aparaty fotograficzne automatyczne z wbudowaną lampą błyskową od $25 w zywż (Pentax, Konica, Canon, Yashica, Ikon, Konin, Minolta).
—Filmy kolorowe po cenach niższych niż w Polsce.
—Telefony na polski system od $6 w zwyż. Posiadamy także telefony bezkablowe 110/220V.
—Magnetofony dwu kasetowe 110/220V z radiem stereofonicznym.
—Wykrywacze radaru, gry elektroniczne, wieczne pióra chińskie, piórniki, linijki z kalkulatorem słonecznym, słoneczne kalkulatory naukowe, zapalniczki, baterie do ładowania i prostowniki 110/220V, lornetki japońskie, różańce które świecą w ciemności.
—ATLANTIC—zegarki szwajcarskie od $30 w zwyż, zegarki elektoniczne, długopisy z zegarkiem, elektroniczne breloczki do kluczy, kredki i mazaki, kosmetyki.
—Wywołujemy w ciągu 24 godzin filmy; (24 zdjęcia $3.95, 36 zdjęc $5.95).
—Po najniższych cenach, oferujemy wyroby ze złota i srebra. Posiadamy piękne korale oraz wyroby ze złota i korala.
Zapraszmy od 11-8-ej
GOLDMART
3113 N. Milwaukee
Tel: 463-5583
P.S. Skupujemy wszelkie wyroby ze złota i srebra.

★ Domy

PRZEZ WŁASCICIELA
BLISKO 47tej-S. PULASKI
MUROWANE BUNGALOW
6 pokoi, 3 sypialnie, pełne poddasze i basement, nowszy garaż na 2 auta, ogrzewacz na wodę, nie wymaga pracy przy utrzymaniu na zewnątrz. $87,500. Proszę dzwonić po umówienie się po 6:30.
847-3673

Kupujemy Domy
Bezpośrednio od właścicieli.
Polonia Realty
588-1394

★ Interesy

ZAKŁAD fryzjerski na sprzedaż w okolicy Devon-Central. Tel. 965-7236.

★ AUTO

GATEWAY chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB
AUTA UŻYWANE
Począwszy od
$300
Również nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKĘ
5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, Il.
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIECI W NIEDZIELE

★ MEBLE

PILNIE sprzedam kanapę, krzesło, stoliki sypialnię, 25" telewizor, lodówkę i stereo. 430-3933 lub 598-7759.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI. 486-2911.

PRZEPROWADZKA venem, jeśli pomożesz połowę taniej. Tel.: 338-2472.

★ USŁUGI

•LODÓWKI •KLIMATYZATORY •PRALKI •SUSZARKI •KUCHENKI •SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO •USŁUGI HYDRAULICZNE.
GWARANCJA
685-7052

WYKONUJEMY, fugowanie, remonty, malowanie, zakładamy rynny. 286-0864.

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i konsultacja bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA LODÓWEK. 545-7536.

NAPRAWA Lodówek. Gwarancja. Tel.: 736-5635

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów, VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. 318-0155.

★ Malowanie

MALUJĘ mieszkanie, solidnie, czysto, bardzo tanio. 637-5289

★ Kontraktorzy

DACHY—FUGOWANIE
OBICIĄ ALUMINIOWE
RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Po 8:00 Wiecz. 775-6644

DO WYROBU KIEŁBASY

40 godzinny tydzień.
Od 7 A.M.-. 3 P.M.
$9,86 na godz.
Osoba do mielenia i mieszania różnego rodzaju mięsa według przepisu i do smaku. Do krojenia i przygotowywania kiełbasy oraz do wypychania ugotowanymi przyprawami. 4 lata doświadczenia konieczne. Północna strona. Weźcie to głoszenie do Illinois Job Service Local Office.
REFERENCJE 520384—L

POTRZEBNI KONTRAKTORZY TYLKO

Z DOŚWIADCZENIEM, REFERENCJAMI ORAZ UBEZPIECZENIEM
- **Fugowanie**
- **Dachy (Płaskie, płytkowe) stanowa licencja pomocna**
- **Sidingi**
- **Wnętrza (kuchnie, łazienki)**

Tel. 545-4600
Pytać o Barbarę

SAUSAGE MAKER

40 hrs. per week.
7:00 A.M. to 3:00 P.M.
$9,86 per hour.
Individual to grind and mix various kinds of meats and add seasoning to various types of Polish sausage. To cook meat according to recipes and taste. To cut and prepare sausage casings and to stuff them with cooked ingredients. 4 years experience required. Northwest side. Take this ad to any Illinois Job Service Local office.
Reference # 520384-L

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION
IS WEDNESDAY, 2:00 PM
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 PM
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 2:00 PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Klient Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Reorganizacja Oświaty w Chicago?

W Planach Rady Szkolnej Są Między Innymi Redukcja Etatów i Zmiany Administracyjne

Już wkrótce mieszkańcy Chicago staną się świadkami stopniowej redukcji etatów w administracji tutejszego szkolnictwa. Chicagoska Rada Szkolna zdecydowała, że w dyskusji na temat które z etatów ulegną likwidacji, wezmą udział przedstawiciele burmistrza Eugene'a Sawyera oraz burmistrzowskiej grupy zadaniowej d/s reformy oświaty — Mayor's Education Summit.

Jak już informowano, burmistrz Sawyer dwukrotnie apelował do Rady Szkolnej, aby zlikwidowała część etatów w swym biurze centralnym. Raz apelował on o 5-procentowe redukcje — na co Rada wyraziła wstępnie zgodę, a drugi raz — w swym zeszłoczwartkowym wystąpieniu "O stanie miasta" — domagał się 10%. Natomiast Mayor's Education Summit żąda 15-procentowej redukcji etatów.

Aż do chwili obecnej, superintendent szkolnictwa chicagoskiego Manford Byrd Jr. oraz przewodniczący Rady Szkolnej Frank Gardner nie wypowiedzieli się jeszcze jakich rozmiarów będą planowane redukcje etatów.

Poinformowali oni jedynie, że trzy biura terenowe Rady Szkolnej — najczęściej wymieniane, jako przyszkłady skrajnej biorokracji Rady — zostaną zamknięte, a większość z ich 26 etatów wyeliminowana.

Ponadto Rada Szkolna przyjęła plan reorganizacji administracji zarekomendowany przez dwie firmy konsultacyjne. W myśl tego planu, szef finansowy szkolnictwa, podlegać będzie bezpośrednio superintentowi szkolnictwa, a nie Radzie Szkolnej. Warto podkreślić, iż nie będzie to nowość dla chicagoskiej oświaty, z uwagi na to, że tego rodzaju układ już raz funkcjonował w Chicago — do roku 1979, w którym szkolnictwo w Windy City stanęło u progu bankructwa.

Dodatkowo, przedstawiciele oświaty chicagoskiej ubiegać się będą u ustawodawców stanowych o zatwierdzenie następujących reform:

1. Skrócenie czasu, dawanego w celu poprawy nauczycielom osiągającym kiepskie wyniki nauczania. Dotychczas okres ten wynosił rok. Jeśli Legislatura stanowa zatwierdzi odpowiednią ustawę ulegnie on skróceniu do 50 dni.

2. Powołanie specjalnej komisji dyscyplinarnej, rozpatrującej przypadki tylko i wyłącznie nauczycieli chicagoskich.

3. Powołanie specjalnej komisji d/s przedłużania kadencji dyrektorów szkół i nauczycieli. Jak dotychczas kadencje nauczycieli i dyrektorów przedłużane były automatycznie, jeśli pedagog miał na swym koncie przepracowane trzy lata.

4. Eliminacja uprawnienia na mocy którego, superintendentom okręgów przysługują ich stare posady nauczycielskie w przypadku utraty stanowiska superintendenta. Zdaniem ekspertów prawo to jest bardzo niesprawiedliwe, ponieważ przyczynia się do usunięcia ze stanowisk nowych nauczycieli w przypadku powrotu do pracy w szkole byłych superintendentów.

Rada Powiatowa Opóźnia Decyzję w Sprawie Szpitala

Członkowie rady powiatu Cook zasugerowali, że podjęcie decyzji dotyczącej nowego szpitala powiatowego może zostać odłożone do czasu nowych wyborów w radzie, które mają się odbyć w listopadzie bieżącego roku.

Rada ma zadecydować czy należy wznosić nowy budynek, czy raczej kupić budynek szpitala Provident, który zbankrutował.

Podczas zeszłotygodniowego posiedzenia komitetu do spraw zdrowia i szpitali, w którego skład wchodzą wszyscy członkowie rady powiatowej, wstrzymane zostały główne propozycje zarówno demokratów, jak i republikanów.

Demokraci proponują przeanalizowanie potrzeb pacjentów nie wymagających leczenia szpitalnego i usprawnienie świadczenia usług lekarskich na terenie całego powiatu, mających na celu wspomożenie szpitala powiatowego.

Republikanie widzą najlepsze rozwiązanie w kupieniu Provident Hospital, osiągnięciu porozumienia ze szpitalem University of Illinois oraz zawarciu umów ze szpitalami prywatnymi, posiadającymi niewykorzystane miejsca. Plan ten przewiduje rozbiórkę starego szpitala powiatowego i niezastępowanie go nowym.

Jeden z członków rady, który prosił o nie podawanie jego nazwiska, powiedział, iż jego zdaniem, demokraci nie chcą dopuścić do przejęcia szpitala Provident dlatego, że w przypadku kiedy zostanie on kupiony przez grupę prywatną, zaoszczędzone zostaną pieniądze podatników. Demokraci nie chcą jednak otwarcie przedstawić swojej opinii, żeby nie urazić czarnych członków rady ani czarnego środowiska przed zbliżającymi się wyborami.

Kilku innych członków rady podało inny powód odkładania decyzji. Według nich przewodniczący rady George Dunne, nie chce przed wyborami dopuścić do zatwierdzenia propozycji budowy nowego szpitala, wartości $1.2 miliarda, żeby nie dawać broni do ręki swojego przeciwnika politycznego Edwarda Vrdolyaka, który mógłby taką decyzję wykorzystać, zarzucając demokratom nierozważne wydawanie pieniędzy.

Jeszcze inne źródła informacji twierdzą, że Dunne gra na zwłokę, licząc na powiększenie się deficytu szpitala University of Illinois, które mogłoby ewentualnie zostać przez niego użyte jako argument w negocjacjach.

Wg Policji, Zabił Żonę, Teścia i Siebie

Policja Glendale Heights ujawniła wyniki dochodzenia w sprawie śmierci Johna Greera (l. 44), jego żony Marceli Ureta Greer (l. 27) oraz ojca tej ostatniej, 58-letniego Galvarino Ureta.

Jak poinformował rzecznik policji, John Greer zastrzelił swą żonę i teścia, a następnie — zanim zastrzelił siebie samego — podpalił swój dom, znajdujący się przy 1523 Highland.

W toku śledztwa ustalono, że J. Greer od pewnego już czasu niegdzie nie pracował i często pomiędzy nim a jego żoną dochodziło do konfliktów właśnie na tle materialnym. Ostatnio zaś — jak stwierdziła z całą pewnością policja — Marcela Ureta Greer nie mieszkała już z mężem.

Krytycznego, niedzielnego wieczoru, Marcela przyjechała wraz z ojcem do Johna, po to tylko, aby zabrać swoje rzeczy.

Zdaniem policji, John Greer planował morderstwo od dłuższego już czasu, o czym m.in. świadczy fakt nabycia przez niego broni oraz obawy Marceli, że będzie nastawał na jej życie. Dwukrotnie zresztą Marcela składała w policji meldunek na swego męża.

Matka Mordercy Prosi o Łagodny Wyrok

Matka 20-letniego Anthony Enisa, mieszkańca North Chicago, któremu grozi kara śmierci za zamordowanie 33-letniej pielęgniarki, Merlindy Entrata, zwróciła się w poniedziałek do Sądu Okręgowego pow. Lake z prośbą o łagodny wyrok dla swojego syna.

Sarah Enis motywowała swoją prośbę tym, że jej syn był dobrym dzieckiem, kochającym ją i szanującym.

Strażnik Więzienny Postrzelił Nastolatka

Strażnik więzienny, wykonujący ochotniczo obowiązki strażnika kościelnego, 29-letni Walter Riddle, postrzelił w niedzielę 17-letniego mieszkańca południowej części miasta, Tonny'ego Johnsona.

Podczas jazdy na Mszę w kościele Grant Memorial Church, znajdującym się przy 4017 S. Drexler Blvd., Riddle zauważył Johnsona włamującego się do samochodu, znajdującego się na parkingu. Kiedy do niego podszedł chłopiec zagroził mu śrubokrętem. Riddle użył broni raniąc go w nogę.

Johnson został oskarżony o próbę włamania.

WASHINGTON — Sen. Bob Dole (z prawej) wycofał się z walki wyborczej o urząd prezydenta udzielając swego poparcia wiceprez. George'owi Bushowi. (UPI)

Nielegalny Hazard w Dixmoor!

Władze Federalne Postawiły w Stan Oskarżenia Burmistrza

Według oświadczenia rejonowego prokuratora federalnego, Antona Valukasa—szef policji Dixmoor, na południowym przedmieściu, Anton Graff ryzykował swym stanowiskiem i pozycją, pomagając władzom federalnym w ujawnieniu przestępczej działalności tutejszego burmistrza oraz dwóch innych mężczyzn.

Burmistrz Dixmoor, Kenneth Fisher oraz Benjamin Laster, właściciel restauracji, a także niejaki Samuel Perry, oskarżeni zostali w poniedziałek o czerpanie zysków z nielegalnego hazardu. Prok. Valukas stwierdził, że Fisher brał łapówki za "przymykanie oczu" na uprawianie hazardu w restauracji Lastera i jeszcze innych miejscach w Dixmoor.

Szef policji Dixmoor, Anton Graff, pełnił rolę—jak ujawnił prok. Valukas—informatora FBI; udawał skorumpowanego przedstawiciela władz; brał łapówki w zamian za ostrzeganie właścicieli "przybytków hazardu," przed obławami policyjnymi.

Graff oświadczył, że Fisher widział w nim wspólnika i powiernika, a teraz—po ujawnieniu, jaką rolę w dochodzeniu spełniał—na pewno żałuje, iż kiedykolwiek mianował go na stanowisko szefa policji Dixmoor.

Fisherowi grozi maximum 55 lat więzienia i $1.25 mln grzywny, jeśli zostanie uznany winnym wszystkich zarzutów, wymienionych w akcie oskarżenia.

Jak poinformował Valukas, nielegalne zakłady o wyniki wyścigów konnych przyjmowano w restauracji Lastera—Benjie's Restaurant and Lounge. S. Perry—wg. słów prokuratora—spełniał rolę pośrednika, który burmistrzowi Fisherowi przekazywał łapówki od Lastera.

Fisher sprawuje urząd burmistrza Dixmoor już od 7 lat. Zanim został wybrany na to stanowisko, zasiadał—przez 12 lat—w Radzie Miasta Dixmoor.

Wielki Dzień Andersonville – Szwedzkiej Dzielnicy

Król Szwecji, Karol XVI Gustaw z małżonką, królową Sylwią, odwiedzą we wtorek dzielicę szwedzką zwaną Andersonville, rozciągającą się wzdłuż Clark, pomiędzy ulicami Foster i Bryn Mawr.

Para królewska przybyła do Stanów Zjednoczonych w celu uczczenia 350-tej rocznicy założenia Nowej Szwecji, pierwszej szwedzkiej kolonii w Ameryce Północnej.

Król i królowa spędzą dzień w towarzystwie gubernatora, Jamesa Thompsona, mayora Eugene'a Sawyera oraz przedstawicieli tutejszych przedsiębiorców.

Mieszkańcy dzielnicy, zarówno ci, którzy są pochodzenia szwedzkiego, jak i sympatycy, będą witali parę królewską błękintymi flagami z żółtym krzyżem. Przybycie gości spodziewane jest we wczesnych godzinach popołudniowych.

Właściciele sklepów zostali poproszeni o wyeksponowanie w oknach wystawowych szwedzkich flag oraz napisów "Volkommen" (witamy).

Poniedziałek został ogłoszony dniem ogólnego czyszczenia i sprzątania. Okna zostaną umyte, ulica pozamiatana a chodniki spłukane, żeby okolica była godna przyjęcia dostojnej pary.

Okna wystawowe księgarni Fiery. Clock Face Bookstores, znajdującej się przy 5311 N. Clark St., zdobić będą między innymi książki zatytułowane: "Jak zostać królem", "Student, który został królem mimo woli" i "Mały, kaleki książe".

"My, Szwedzi, próbujemy utrzymać wygląd szwedzkiej dzielnicy" – powiedział Ingvan Wikstrom, właściciel sklepu Wikstrom Scandinavian American Gourmet Food, przy 5247 N. Clark St.

Dzielnica, będąca niegdyś centrum szwedzkiego życia, zamieszkana jest w tej chwili tylko w 20% przez Szwedów. Nowych imigrantów nie przybywa a potomkowie starych amerykanizują się i wtapiają w amerykańskie społeczeństwo. Nie ma chętnych do pielęgnowania tradycji.

Wikstrom cieszy się, bo odwiedziny pary królewskiej są, jego zdaniem jedną z najlepszych rzeczy jakie mogły przydarzyć się Andersonville i jego nieco skromnym mieszkańcom szwedzkiego pochodzenia.

Midway Airlines Oskarżone o Dyskryminację

Pracownica Midway Airlines, 26-letnia, Jane Fudacz, oskarżyła swojego pracodawcę o dyskryminację.

Fudacz, która jest w drugim miesiącu ciąży, oświadczyła, że lekarz zabronił jej podnoszenia ciężkich przedmiotów, w związku z czym zwróciła się do swojego przełożonego z prośbą o przydzielenie jej lżejszej pracy.

W dniu 10 kwietnia, kiedy młoda kobieta zabrała się jak zwykle do wykonywania swoich obowiązków, dowiedziała się, że jest na zwolnieniu chorobowym.

"Mój lekarz nie powiedział, że jestem niezdolna do pracy. On tylko powiedział, że nie mogę podnosić ciężkich przedmiotów" — skarżyła się Fudacz, która zamierzała pracować tak długo jak będzie to możliwe.

Adwokat poszkodowanej, Charles Harvas, przedstawił skargę swojej klientki federalnej komisji Equal Employment Opportunity.

Harvas, który zarzuca Midway Airlines dyskryminację kobiet ciężarnych domaga się od linii lotniczych żeby zwróciły jego klientce zaległe wypłaty i pokryły koszty postępowania prawnego.

Rzecznik Midway, Sandra Allen, powstrzymała się od komentarzy.

Policjant Ofiarą Wypadku Drogowego

W poniedziałek rano na autostradzie Dan Ryan, w okolicy 59th St., zginął 23-letni policjant, Patrick Tyler.

Raport policyjny informuje, że samochód Tylera uderzył w mur rozdzielający biegnące w przeciwnych kierunkach pasy drogi.

Dwa ślady ostrego hamowania sugerują, że w wypadku mógł być zaangażowany inny samochód.

Najbardziej Poszkodowane Będą Dzieci . . .

Konflikt Rodzinny Polskich Imigrantów Trafił Na Tytułowe Stronice Gazet

Według oświadczenia policji chicagoskiej, trzy osoby zostały aresztowane w ostatni weekend pod zarzutem porwania dwojga dzieci, 4-letniego Tomasza i 2-letniego Pawła Dworzańskich.

Pod zarzutem złamania nakazu sądowego i naruszenia obowiązującego prawa zostali aresztowani: matka chłopców — Elizabeth Dworzański (l. 34), jej koleżanka — Jolanta Kawecka (l. 34) oraz Scott Cihlar, inspektor ze stanowego Wydziału Opieki nad Dziećmi i Rodziną.

Jak poinformował rzecznik policji chicagoskiej, od pewnego już czasu toczy się batalia rozwodowa pomiędzy E. Dworzańską a jej mężem Mitch'em Dworzańskim.

Adwokat Dworzańskiego oznajmił, że E. Dworzańska nie zastosowała się do nakazu sędziego i nie przyprowadziła w piątek do sądu dzieci, aby oddać je pod opiekę ojca na weekend, w związku z czym dwóch funkcjonariuszy zabrało tego samego dnia wieczorem chłopców od matki i odeskortowało ich do Mitcha Dworzańskiego. W sobotę jednak — wg oświadczenia policji — matka chłopców wraz z koleżanką i pracownikiem Wydz. Opieki nad Dziećmi i Rodziną porwała synów, w chwili gdy opuszczali z ojcem dom znajomych, w okolicach 3100 N. Luna.

Policja nie miała kłopotów z odnalezieniem całej trójki domniemanych porywaczy, ponieważ przybyła ona na posterunek policji Dystryktu Grand-Central, próbując złożyć skargę na M. Dworzańskiego.

Policjant Greg Masonick, z Dystryktu Grand-Central oświadczył, że już od dawna zna obydwoje Dworzańskich oraz ich sprawę. Dodał, że przeprowadził nawet śledztwo w związku z zarzutami Dworzańskiej, iż Mitch Dworzański bije i maltretuje obydwu synów. Masonick powiedział, że po zbadaniu całej sprawy okazało się, iż zarzuty Elizabeth Dworzańskiej nie znajdują poparcia w faktach.

Adwokat Dworzańskiego wyraził obawy, że żona jego klienta może zbiec z dziećmi do Polski.

Jak ujawniono E. Dworzańska posiada ważny paszport polski pomimo, że do USA wyemigrowała w r. 1977, zaś Mitch Dworzańskich przebywa w USA od r. 1975. Początkowo mieszkał w Teksasie, gdzie poznał swą przyszłą żonę. Elizabeth i Mitch wzięli ślub w 1982 r. W tym samym też roku przenieśli się do Chicago.

Należy dodać, że weekendowa przepychanka zakończyła się przekazaniem 4-letniego Tomasza i 2-letniego Pawła pod opiekę ojca.

W poniedziałek, S. Cihlar został zwolniony z zajmowanego stanowiska w stanowym Wydz. Opieki nad Dziećmi i Rodziną. Dyrekcja Wydziału poinformowała, że już wcześniej nie była zadowolona z pracy S. Cihlar, w związku z czym przez pewien okres czasu pozostawał on zawieszony w obowiązkach służbowych.

Zdaniem dyrekcji, zaangażowanie Cihlara w sprawę Dworzańskich postawiło przysłowiową kropkę nad "i" i nie pozostawało nic innego, jak zwolnić go z pracy.

W poniedziałek również, E. Dworzański udzieliła wywiadu w którym stwierdziła, że M. Dworzański często upija się i bije synów. Krytycznego wieczoru, tj. wówczas gdy odbyło się domniemane porwanie — podkreśliła E. Dworzański — jej były mąż był zbyt zamroczony alkoholem, aby zatrzymać chłopców, którzy na widok matki pobiegli w jej stronę.

Adwokat M. Dworzańskiego oznajmił, że E. Dworzański kłamie; że jego klient rzadko pija alkohol, a jego była żona nie spełnia roli matki tak jak należy. Adwokat Dworzańskiego określił E. Dworzańską jako zachłanną na pieniądze kobietę, która chce na stałe wrócić z dziećmi do Polski.

Dworzański zabiega o przyznanie mu permanentnych praw rodzicielskich. W chwili obecnej posiada on prawa rodziecielskie ale tylko tymczasowo, w uwagi na to, że matka została aresztowana. E. Dworzańska i jej dwoje domniemanych wspólników zostali w poniedziałek zwolnieni z aresztu za kaucją.

Dzisiaj obydwoje Dworzańscy staną przed sądem. Sędzia Sądu Okręgowego Pow. Cook — Carole Bellows wyda decyzję, odnośnie tego, komu ze skłóconej dwójki rodziców należy się prawo do wychowywania synów i decydowania o ich losie.

Czy Commonwealth Edison Zapłaci Karę?

Firma Arthur Young & Co., prowadząca badania, dotyczące budowy reaktora atomowego Byron II, doszła w poniedziałek do wniosku, że Commonwealth Edison powinien zapłacić $181 mln kary za nieuzasadniony wysoki koszt budowy.

Wypowiedź ta może wpłynąć w zasadniczy sposób na decyzję w sprawie żądania Commonwealth Edison, dotyczącego podniesienia opłat za usługi przedsiębiorstwa o 27%.

Zgodnie z zasadami, klienci nie mogą być obciążani kosztami powstałymi w efekcie marnotrawstwa.

Badania zostały przeprowadzone na żądanie Illinois Commerce Commission, ustalającej wysokość opłat za energię elektryczną.

Klienci twierdzą, że ocena Arthur Young & Co. była zbyt łagodna. Commonwealth Edison uważa, że zbyt surowa.

Byron II znajduje się w okolicy Rockford. Jego budowa rozpoczęła się w 1975 r.

Propozycja O'Grady'ego

Szeryf powiatu Cook, J. O'Grady, poinformował w poniedziałek Radę Powiatową, że w celu zastosowania się do przepisów federalnych zamierza zatrudnić 60 strażników więziennych w ich wolne od pracy dni.

Przepisy wymagają żeby na każdej kondygnacji więzienia znajdował się jeden strażnik.

O'Grady oświadczył, że jego plan zaspokoi potrzeby personalne do czasu kiedy zatrudnionych zostanie dodatkowych 100 strażników.

Koszt wprowadzenia planu w życie ma wynieść $1.9 miliona.

Szef Straży Pożarnej Żąda Odszkodowania

Szef straży pożarnej w River Grove, Russell Domiano, zwrócił się w poniedziałek do Federalnego Sądu Rejonowego ze skargą przeciwko miastu i jego przewodniczącemu, Thomasowi Tharpey'owi, żądając $750 tys. odszkodowania i powrotu na stanowisko, po zwolnieniu go za publiczne skrytykowanie nowych przepisów, regulujących dysponowanie ambulansami.

Nowe przepisy nakazują personelowi ambulansu zawożenie pacjenta do szpitala wskazanego przez jego lekarza. Przedtem pacjenci byli zawożeni do jednego z pięciu okolicznych szpitali.

W Kankakee River Znaleziono Ciało 3-Letniego Chłopca

Ciało 3-letniego chłopca, Erica Cunningsa, którego poszukiwano przez 18 dni, zostało znalezione przez rybaka w rzece Kankakee w niedzielę rano.

Znalezienie ciała, znajdującego się w odległości 10 mil od miejsca, w którym chłopiec wpadł do wody, zakończyło intensywne poszukiwania, prowadzone przez ochotników i władze pow. Will, rozpoczęte w dniu wypadku, tj. 30 marca.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
18 kwietnia 1988	18 kwietnia 1988
0 8 5	7 3 1 5

LOTTO		
	Sobota, 16 kwietnia 1988	02 05 17 23 27 40
	Środa, 13 kwietnia 1988	03 12 15 18 30 32 36